

29. Finał WOŚP

Od środy zapraszamy wolontariuszy do sztabu po odbiór identyfikatorów, puszek i gadżetów WOŚP

więcej na str. 12



Tygodnik
Lokalny

27 STYCZNIA – 2 LUTEGO 2021 R.
nr 4/1530 rok XXX

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Otworzy swój lokal pomimo zakazu?

– „Nie widzę innego wyjścia na przetrwanie”



Pani Ewelina, właścicielka „Nieba w mieście”

Po wiosennym lockdownie spadło wiele restauracji i innych lokali gastronomicznych. Jesienny lockdown, który zaczął się 24 października 2020 r. i ma potrwać co najmniej do 31 stycznia 2021 r., staje się powoli gwoździem do trumny dla tego biznesu.

Właściciele lokali nie kryją, że ich sytuacja jest bardzo ciężka. Z tego powodu wśród nich narasta bunt. Niektórzy chcą otworzyć swoje lokale pomimo zakazu konsumpcji w punktach gastronomicznych. Tak też jest w przypadku księgarni-kawiarni „Niebo w mieście”. Właścicielka, pani Ewelina, nie mając już sił, cierpliwości, a przede wszystkim żadnej pomocy od rządu, otworzy lokal pomimo zakazu, nie widzi innego wyjścia na przetrwanie. Jak powiedziała nam pani Ewelina, pandemia i związane z nią obostrzenia doprowadziły do tak ciężkiej sytuacji, w jakiej aktualnie się znajduje. A na dodatek została zupełnie pozbawiona finansowego wsparcia, które oferuje rząd w obecnym czasie pandemii dla przedsiębiorców a konkretnie z tarczy 6.0. Jaworzniakanka uważa również, że rząd w żaden sposób nie pomaga przedsiębiorcom. Jak powiedziała nam, wszystkie środki z Tarczy należą się tylko tym, którzy zmniejszają się w jakiś ich bezsensownych wyliczeniach lub podanym PKD. To bardzo nieuczciwe, wiele branż przez to cierpi. Pani Ewelina liczy się z kontrolą policji czy sanepidu w dzień, kiedy zdecyduje się na otwarcie swojego lokalu. Jednak nie widzi innego wyjścia, będzie walczyć, by przetrwać.

Agata Smalcerz

ISSN 1232-2008



Morderstwo w Byczynie

Policja i prokuratura wyjaśniają okoliczności morderstwa 42-letniego mężczyzny, Grzegorza S. – mieszkańca Byczyny, którego ciało ujawniono 19 stycznia przy ulicy Gwardzistów. Denat był znany w środowisku lokalnym, mieszkał samotnie.

Wezwani na miejsce zdarzenia przez członka rodziny denata policjanci, ujawnili na podłodze w mieszkaniu zwłoki mężczyzny. Okoliczności, w jakich zostały odnalezione, nie wskazywały jednoznacznie na przyczynę śmierci. Początkowo świadkowie mówili, że okoliczności mogły wskazywać na popełnienie samobójstwa.

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami, prokuratura zleciła wykonanie sekcji zwłok oraz zaleciła prowadzenie postępowania wyjaśniającego. Wyniki sekcji, podczas której sprawdzano umiejscowienie ran i ich charakter, zostały przedstawione wczoraj (tj. 26 stycznia). Wskazały, że bez-



Bezpośrednią przyczyną śmierci mężczyzny były zadane przez osobę trzecią ciosy ostrym narzędziem

pośrednią przyczyną śmierci były ciosy ostrym narzędziem. Uderzenia zostały zadane przez osobę trzecią. Dodatkowo śledczy ustalili, że do morderstwa musiało dojść kilka dni przed ujawnieniem zwłok.

Prokuratura prowadzi postępowanie w kierunku ustalenia sprawcy morderstwa. Prokurator rejonowy, Jacek Nowicki, który nadzoruje śledztwo wskazał, że przedmiotem, którym zadano śmiertelne ciosy, był najprawdopodobniej

nóż. Na ten moment ani prokuratura, ani policja nie zdradzają szczegółów ze względu na dobro dochodzenia. Policja zapewnia, że zaangażowała odpowiednie środki w celu ustalenia mordercy i jest to tylko kwestią czasu. ER

Masakryczny odstrzał dzików

Ostrzał dzików w Jaworznie Osiedlu Stałym, który miał miejsce 20 stycznia, był doraźną akcją, przeprowadzoną na zgłoszenie mieszkańców pobliskich bloków zaniepokojonych obecnością gromady zwierząt na terenie osiedla.

Tamtego dnia Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego dwukrotnie otrzymało zgłoszenia straży miejskiej, zawiadomionej wcześniej przez mieszkańców, w sprawie dzików. Pierwsze, około godziny 8 rano, dotyczyło 8 zwierząt przy ul. Kalinowej. Do ich odstrzału skierowano wynajętą firmę zewnętrzną, działania zabezpieczały policja i straż miejska. Efektem akcji było zastrzelenie 4 dzików.

Kolejna interwencja miała miejsce około godziny 17 – tym razem przy ul. Kamińskiego. Działania przebiegały wg tego samego schematu co rano – wezwano firmę zewnętrzną do odstrzału zwierząt, teren zabezpieczała policja i straż miejska. Zabito 4 kolejne dziki.

Już wcześniej podczas akcji odstrzału dzików mieszkańcy wyrażali niezadowolenie z „polowania” odbywającego się pod ich oknami, obawiając się o swoje życie



Łącznie w trakcie dwóch akcji zastrzelono 8 dzików

i zdrowie. Urząd miejski tłumaczył, iż odstrzał zawsze odbywał się zgodnie z prawem, po wcześniejszym zgłoszeniu obecności dzików przez mieszkańców, przez wykwalifikowanych pracowników zewnętrznej firmy i przepisowym zabezpieczeniu terenu.

W przypadku wcześniejszych działań również były to akcje alar-

mowe, na zgłoszenie otrzymane przez jaworzniackie służby od samych mieszkańców, nie było więc możliwości, aby z wyprzedzeniem zawiadomić lokatorów pobliskich bloków o odstrzale.

Dziki są już stałym gościem jaworzniackich osiedli, szczególnie Osiedla Stałego. Miasto stara się doraźnie zaradzić problemowi

– jak kilka tygodni temu podawał Urząd Miejski w Jaworznie, celem odstrzału redukcyjnego, należy zgłaszać obecność dzików na osiedlach Powiatowemu Centrum Zarządzania Kryzysowego (numer kontaktowy to 32 618 18 90).

Więcej informacji na ten temat znajdziecie na portalu jaw.pl.

do **128** zł ma wzrosnąć cena za odbiór odpadów niesegregowanych

Miasto składa zażalenie

Przyszłość Szkoły Podstawowej nr 9 w Jaworznie pozostaje niepewna. Jak udało nam się dowiedzieć, jaworznicki Urząd Miejski przestał do Ministra Edukacji Narodowej zażalenie na decyzję Śląskiego Kuratora Oświaty, negatywnie opiniującą zamiar likwidacji szkoły.

Jak możemy przeczytać w dokumencie sporządzonym przez przez pełnomocnika prezydenta Jaworzna ds. oświaty i gospodarowania nieruchomościami, **Tomasza Jewułę**, miasto wnosi o zmianę zaskarżonego postanowienia i pozytywne zaopiniowanie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej nr 9, bądź też względnie uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Śląskiemu Kuratorowi Oświaty do ponownego rozpatrzenia.

Miasto podważa negatywną opinię Śląskiego Kuratora Oświaty,



Przyszłość szkoły w dalszym ciągu nie jest znana

twierdząc, że mimo braku wyraźnych kryteriów oceny, kurator winien ją wydać w oparciu o konkretne normy prawne m.in. wynikające z art. 89 ustawy Prawo oświatowe, ale również inne, gwarantujące uczniom dostępność szkół, przede wszystkim na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego. Kurator winien zatem brać pod uwagę, czy gmina w razie likwidacji szkoły wywiąże się z konkretnego obowiązku zapewnienia uczniom możliwości kontynuowania nauki w innej szkole publicznej tego samego typu, czyli w sposób realny uczniowie likwidowanej szkoły będą mogli kontynuować naukę na terenie gminy Jaworzno w od-

powiedni sposób. Gmina zapewniła w całości realizację tego obowiązku, przedstawiając we wniosku skierowanym do Śląskiego Kuratora Oświaty bardzo dokładny plan włączenia uczniów likwidowanej Szkoły Podstawowej nr 9 im. Henryka Sienkiewicza w Jaworznie do Szkoły Podstawowej nr 10 im. Wojska Polskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Jaworznie zobowiązując się do przeniesienia oddziałów likwidowanej Szkoły Podstawowej nr 9 do Szkoły Podstawowej nr 10 zgodnie z obecną strukturą organizacyjną, czyli w niezmiennym składzie osobowym w każdym z oddziałów, z tymi samymi wychowawcami i nauczycielami

przedstawiając organizację Szkoły Podstawowej nr 10 w kolejnych latach szkolnych, aż do roku szkolnego 2026/2027.

Dalej miasto odwołuje się do sporządzonej analizy odległości, twierdząc, że żadne dziecko z obwodu SP nr 9 nie musiałoby być dowożone do SP nr 10, gdyż droga każdego z nich w myśl art. 39 ust. 2 ustawy Prawo oświatowe nie przekroczyłaby w przypadku uczniów klas I do IV – 3 km i klas V do VIII – 4 km.

Zdaniem miasta, kurator pominął spełnienie ustawowych warunków w przypadku przeniesienia uczniów do SP nr 10, stwierdzając tylko znaczne pogorszenie realizacji obowiązku szkolnego poprzez wydłużenie drogi do szkoły.

Następnie urząd miasta odnosi się do opinii kuratora, iż miasto nie przedstawiło dowodu potwierdzającego niemożność zapewnienia odpowiednich warunków działania SP nr 9 w Jaworznie, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki, gdzie dodatkowo gmina wskazała rozmiary sali gimnastycznej jako jeden z powodów likwidacji szkoły.

Gmina uważa, że przedstawiła wiele argumentów obumierających za połączeniem obu szkół (analizy prognoz demograficznych w perspektywie najbliższych lat, racjonalne wykorzystanie istniejącej infrastruktury oświatowej, a także dbałość o poprawę warunków lokalowych, w tym o unowocześnianie bazy dydaktycznej i jakości kształcenia uczniów). Dodatkowo miasto zauważa tym razem, że nie tylko sala gimnastyczna jest za mała, ale również i szatnia ma nieodpowiednie wymiary.

W kolejnym punkcie miasto odnosi się do ilości sal lekcyjnych w SP 9 (jest ich 7). 2 z nich, mieszczące się na poddaszu szkoły, mają być, wg miasta i architekta sporządzającego projekt koncepcyjny, nieużytkowe – z uwagi na przepisy przeciwpożarowe oraz niewystarczającą wysokość pomieszczeń. Dalej miasto wymienia jako wykluczające wykorzystanie budynku na szkołę bibliotekę, znajdującą się jak 2 sale lekcyjne na poddaszu, brak podjazdu dla niepełnosprawnych oraz brak stołówek szkolnej.

Dalej gmina odnosi się do zarzutu kuratora, że nie przedstawiono dowodu potwierdzającego wyłączną możliwość zwiększenia dostępności wychowania przedszkolnego na terenie Jaworzna poprzez likwidację SP 9. Miasto odpowiada, iż przez konieczność spełnienia ustawy Prawo oświatowe, nakazujących dostosowanie oddziałów przedszkolnych mieszczących się w szkołach podstawowych do przepisów bhp i ppoż., liczba miejsc w miejskich przedszkolach zmniejszałaby się do 180. Dodatkowe miejsca miałyby zostać zapewnione przez utworzenie 8 oddziałów przedszkolnych w budynku po SP 9. Miasto dodaje również, że likwidacja SP 9 to w tym przypadku najbardziej optymalne dla miasta rozwiązanie.

Kontynuując temat odpowiedniej bazy, miasto zapewnia, że przenosząc uczniów SP 9 do SP 10, celem jest zapewnienie tym pierwszym lepszych warunków lokalowych i nowoczesnej bazy sportowej tym drugim.

Miasto podważa też argument o oporze społecznym wniesiony przez kuratora, twierdząc, że ten nie jest oparty na żadnym argumentie prawnym.

Urząd miejski, odnosząc się do argumentu Śląskiego Kuratora Oświaty, że uczniowie SP 9 osiągały obecnie lepsze wyniki w nauce niż ci z SP 10, i utrzymanie takiego poziomu nie byłoby możliwe po przeniesieniu ich do SP 10 (porównanie na podstawie przedstawionych w negatywnej opinii tabel), poucza kuratora, że wysuwanie takich wniosków jest niedopuszczalne, a przywołane jako dowody w sprawie wyniki egzaminów ósmoklasisty w 2019 i 2020 r. nie powinny i nie mogą stanowić obiektywnego dowodu w sprawie. Wyniki egzaminów należy bowiem analizować w szerokim kontekście biorąc pod uwagę różne zmienne, które mają znaczący wpływ na ich szczegółową analizę i interpretację. Takich analiz pozwalających na formułowanie wniosków wykorzystanych jako argumenty do wydania negatywnej opinii w sprawie likwidacji szkoły, Śląski Kurator Oświaty nie przedstawił.

Odwołując się do historycznego aspektu szkoły, użytego jako argument przez kuratora, urząd informuje, że takie uzasadnienie nie odnajduje odzwierciedlenia w prawie oświatowym, i nie powinno to stanowić elementu wydanej opinii.

Urząd zarzuca też kuratorowi niewłaściwe użycie argumentu dotyczącego prognoz demograficznych i wysuwania w uzasadnieniu do postanowienia wniosków przemawiających za pozostawieniem SP nr 9. Miasto twierdzi, że nie powinno to w żadnym przypadku stanowić elementu wydanej opinii.

Urząd nadmienia również, że kurator nie może działać w sposób dowolny, mimo braku wyraźnych kryteriów oceny. Nie może formułować wniosków i domniemywać zdarzeń, które nigdy mogą się nie wydarzyć.

W związku z powyższymi argumentami, urząd wnosi o obiektywną ocenę proponowanego przez gminę rozwiązania – likwidacji SP 9.

Cały dokument nie wnosi praktycznie niczego nowego ze strony gminy, co miałyby dodatkowo przemawiać za likwidacją SP nr 9. To raczej powtórzenie przedstawionych wcześniej argumentów – uznanych za niewystarczające – w nadziei, że organ odwoławczy, w przeciwieństwie do Śląskiego Kuratora Oświaty, je zaakceptuje, lub też kurator zmieni wydaną wcześniej opinię.

Czy odwołanie urzędu przyniesie skutek? Będziemy z pewnością informować o dalszym przebiegu sprawy.

Blog: Zamiast służby... sankcje

Prezydent Silbert od dawna zapowiadał, że to będzie trudny rok. Już wtedy musiał wiedzieć, że będzie głęboko sięgał do naszych kieszeni. Pierwszy grom właśnie spada na wszystkich mieszkańców, bo jego plan wprowadzenia horrendalnie wysokich opłat za śmieci dotknie każdego.

Osobiście nie wyobrażam sobie, aby z budżetu pięcioosobowej rodziny wyasygnować ponad 600 zł miesięcznie za śmieci. To jakiś absurd. Z wypowiedzi naczelnika biura promocji dla gazety „Fakt” wynika, że będzie to nałożenie sankcji na mieszkańców, którzy nie potrafią prawidłowo segregować śmieci.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że to władze gminy są odpowiedzialne za organizację zbiórki odpadów komunalnych, a co za tym idzie, zobowiązane są do uzyskania narzuconych ustawą współczynników recyklingu poszczególnych rodzajów odpadów. W innym przypadku miasto musi zapłacić stosowne kary. Władze miasta powinny zatem na bieżąco monitorować te współczynniki i szybko reagować na ich spadki – wprowadzając odpowiednie korekty w systemie zbiórki. Prezydent pewnie nie chodzi po śmietnikach, bo zorientowałby się, że mieszkańcy w wysokiej zabudowie z nadlatkiem zbierają plastik, szkło czy papier. Te od-

pady są często zgromadzone obok pojemnika, bo ten wypełniony jest tak, że kłapa się nie domyka. Zatem – na miłość boską – trzeba te pojemniki częściej wywozić i więcej odpadów wróci do recyklingu. Tym bardziej że miasto, przez spółkę Wodociągi Jaworzno, podjęło się samodzielnego wywozu odpadów w mieście. Mam nadzieję, że zbiórka odpadów do recyklingu z indywidualnych gospodarstw przebiega prawidłowo, bo łatwo to przy odbiorze sprawdzić.

Gdzie jest zatem ten przysłowiowy pies pogrzebany?

Prezydent oddał w ręce laików organizację zbiórki odpadów, czyli do firmy, która nigdy tego nie robiła. Każdy nowy biznes wymaga wdrożenia, które często trwa od 3 do 5 lat. Cóż zatem ma zrobić prezydent? Nie potrafi zorganizować odpowiednio zbiórki odpadów i miasto musi zapłacić kary, które zdezelują mu plan budżetu. No to najłatwiej sięgnąć do kieszeni mieszkańców, którzy te kary pokrywają. Nie chodzi tu zatem o żadną ekologię, bo prezydent – jak wcześniej wspomniałem – nie radzi sobie z gospodarką odpadami, a w jego ostatnim pomysle chodzi jedynie o sprawne ściągnięcia z nas kasy na ustawowe kary. Przy okazji jest to sprytna socjotechnika przerzucenia odpowiedzialności z jego barków na mieszkańców za brak uzyskania odpowiednich

wskaźników recyklingu. I chyba to jest dla niego najważniejsze, przykryć swą nieudolność poprzez wskazanie kozła ofiarnego – mieszkańców Jaworzna.

Jeśli prezydent przekona do tego pomysłu radnych, którzy swą decyzją ukarzą mieszkańców, to dla mnie będzie wyraźny znak, że jest to koniec ich służby na rzecz wyborców, a zwykle żerowanie na nich. Zachowają się wówczas niczym pracownicy korporacji w królestwie jednego nieomylnego samca alfa, którego tylek trzeba ratować.

Mamy też drugi „mistrzowski” komentarz dyrektora **Jewuły**, który w odwołaniu do ministerstwa w sprawie likwidacji SP nr 19 – zgodnie z dotychczasową retoryką prezydenta – stwierdził, że opór społeczny nie może być argumentem w podejmowaniu decyzji. To kolejny przejaw arogancji władzy.

I już na koniec stanowisko **Silberta** w sprawie ostatnio dokonanej w biały dzień masakry dzików na oczach dzieci, po której na trawie walały się ich wnętrzności. On (prezydent) odnosi wrażenie, że to raczej powinien być powód do jego pochwały, bo przecież ludzie tego chcieli.

Arogancja jaworznickich urzędników sięgnęła zenitu. Trzeba jednak pamiętać, że pycha kroczy przed upadkiem.

Franciszek Matysik

AZ

Szczepienia przeciwko COVID-19 dla seniorów trwają od **25** stycznia

Pchali autobus

Do niespotykanej sytuacji doszło na ulicy Sławkowskiej i Świętego Wojciecha w Jaworznie. Tam pasażerowie autobusu postanowili pomóc kierowcy i wszyscy solidarnie zaczęli wypychać pojazd pod górę.

Około godziny 17:00 warunki drogowe zaskoczyły drogowców w Jaworznie. Na skutek marzących opadów, na drogach powstało istne lodowisko. Największe problemy miały autobusy komunikacji miejskiej. Pasażerowie jednego z nich postanowili zaradzić problemowi, popychając autobus.

Kilka minut po tym fakcie pięć autobusów zakorkowało się na skrzyżowaniu ulicy Świętego Wojciecha i ulicy Podwale. Ten skameralizowany, czyli zwężony odcinek drogi był nieprzejezdny dla autobusów. Pasażerowie



Foto: Spotted: Całe Jaworzno

Pasażerowie pomogli sobie i kierowcy, popychając autobus

zdecydowali się, aby na piecho kontynuować swoją podróż.

Na miejscu policjanci, wezwani do kolizji drogowej, starali się pomóc kierowcom i sami wysypywali piasek na ulicę.

Po kilkunastu minutach na miejsce przyjechały wzywane piaskarki, co sprawiło, że kierowcy mogli ruszyć.

Zdjęcie opublikowane na profilu Spotted Całe Jaworzno.

IW

Z perspektywy: W oderwaniu od realiów

Jaworzniccy urzędnicy, zwłaszcza z MZDiM-u, zafiksowani na rowery, bardzo lubią nazywać pajęczynę dróg, drózek czy ścieżek rowerowych, ciągnących się od Osiedla Stałego do Ciężkowic, jedną szumną i sztucznie wypromowaną nazwą велоstrada. Używają tego zwrotu osoby odpowiedzialne za komunikację w naszym mieście, zazwyczaj jej długość do ponad 10 km.

Oczywiście istnieje w centrum deptak o takiej nazwie, ale czy tak samo jest w dzielnicach? Przyjrzyjmy się więc przetargowi i samej budowie drogi dla rowerów – odcinek Jezioraki-Ciężkowice. Tej właśnie części велоstrady, która według naszych urzędników zaczyna się już na ulicy Turystycznej.

Przetarg i inwestycja była wykonywana w roku ostatnich wyborów samorządowych. Zrozumiałe jest więc, że musiało to być przeprowadzone sprawnie, okraszone odpowiednią dawką „reklamy” wyborczej. Sam przetarg zawierał wykonanie drogi dla rowerów z nawierzchnią asfaltową oraz inteligentnym oświetleniem LED. Osobliwością tego systemu miały być czujki ruchu i radar zamontowany na ulicy Turystycznej, aktywujący w przypadku detekcji ruchu, oświetlenie z maksymalną wydajnością. W pozostałych okresach oświetlenie powinno działać na poziomie 20 proc. swojej maksymalnej wydajności.

Osobliwością tego przetargu i inwestycji był sam projekt i dokumentacja przetargowa. Obszar, na którym miał powstać, jest znany z dość ciężkich warunków gruntowo-wodnych. Na pewno tego obawiał się autor projektu. Dlatego też zlecono prawie

30 badań gruntu na odcinku zaledwie 2 km. Badania te potwierdziły obawy. Nawet w okolicy Jeziorok znaleziono pokłady węgla już na głębokości zaledwie kilku metrów. Niestety, tak niekorzystne wyniki badań nie wpłynęły na zmianę projektu. W zamian tego dołączono do dokumentacji przetargowej odpowiednią instrukcję, dotyczącą stabilizacji gruntu. Określała ona odpowiednią wymianę gruntu na dokładnie określoną mieszaninę żwiru i stabilizatorów, o odpowiedniej gramaturze i składzie. Założenie praktycznie niemożliwe do zrealizowania na tym terenie, zakładające wymianę gruntu na głębokości kilku metrów, zostało dołączone do projektu i dokumentacji przetargowej. Postępowanie przetargowe odbyło się i umowa została podpisana na określoną kwotę. Spójrzmy więc, co otrzymaliśmy w zamian?

Nietrudno jest stwierdzić brak zakładanej nawierzchni asfaltowej. Tłumaczeniem były ciężkie warunki gruntowe. Potwierdziły to wykonane badania gruntu, tym bardziej niezrozumiałym jest umieszczenie jej w dokumentacji projektowej. Z odpowiedniej stabilizacji gruntu pozostały tylko pobożne życzenia. Firma wykonująca rozsypała coś koloru szarego i potem wymieszała z istniejącym humusem. Zdobyte techniki takie jak radar i inteligentne oświetlenie, także okazały się poza zasięgiem miasta aspirującego do rangi smart city. Latarnie całą noc świecą pełną mocą, skutecznie oświetlając poszukiwanym pożywieniem dzikom drogę w kierunku osiedla.

Inwestycja ta zmieniła także okoliczne warunki hydrologiczne. W niektórych rejonach drogi dla rowerów, aby można

było wykonać wymarzoną przez urzędników 3-metrową szerokość, zasypało część istniejących rowów melioracyjnych – skutecznie uniemożliwiając odpływ wody do potoku Łużnik. Nie potrzeba intensywnych opadów deszczu, aby tworzyły się lokalne rozlewiska, utrzymujące się na tyle długo, aby stworzyć idealne warunki do rozmnażania się komarów. Spowodowało to także zmianę kierunku spływu wody z niektórych rejonów lasu. Woda zamiast do potoku, trafia na okoliczne łąki. Taki osobliwy sposób na retencję. Wydaje się, że wzrósł także poziom wód podziemnych.

Wjazd większych pojazdów uniemożliwiają z obydwu stron słupki zabezpieczone odpowiednim zamknięciem. Należy mieć tylko nadzieję, że odpowiednie służby – zwłaszcza medyczne – posiadają klucz w przypadkach awaryjnych. Od strony ulicy Turystycznej zdoła go także odpowiednia tablica informująca o zwiększonej atrakcyjności transportu publicznego i rowerowego. Transport publiczny powinien charakteryzować się raczej codziennością niż okrzewością. W sezonie zimowym droga ta nie jest utrzymywana i raczej narty biegowe lub łyżwy bardziej nadają się na pokonanie tej trasy. Stan jej nawierzchni niewiele ma wspólnego z informacją o wykorzystaniu funduszy europejskich. Rodzaj nawierzchni to także kłopot na przyszłość, gdyż zaczyna zarastać bardziej ekspansywnymi gatunkami roślin.

Zasypanych rowów już się nie da odbudować, ale trzeba mieć nadzieję, że z powodu wielu braków i niedoskonałości miasto nie zapłaciło całej kwoty z przetargu.

Artur Nowacki 44a9c13d9f

Franciszek, pierwszy senior zaszczepiony na COVID-19

Punktualnie o godzinie 14:00, 25 stycznia zaszczepiono pierwszego pacjenta w przychodni w Szczakowej. Pan Franciszek Odrzywolski ma 80 lat, zapisał się na szczepienie 15 stycznia i był pierwszy na liście.

Dziś bez oporów i z zadowoleniem przyszedł do przychodni, aby się zaszczepić. Jak widać szczepienie nie boli, i można je porównać do wklucia z insuliną.

Punkty szczepień otrzymały tylko 30 szczepionek. To bardzo mała ilość w porównaniu z zapotrzebowaniem.



Pan Franciszek na szczepienie zapisał się 15 stycznia

niem. Właściciele przychodni twierdzą, że są w stanie zaszczepić wszystkich mieszkańców dzielnicy jeśli tylko otrzymają odpowiednią ilość dawek.

Pierwszeństwo do szczepionek mają seniorzy. W kolejnych etapach szczepionka będzie przeznaczona dla coraz młodszych grup wiekowych. IW

■ **SPRZYSTOWANIE** „W artykule pod tytułem „Apel właścicieli domu seniora Jesień na Letniej” opublikowanym w tygodniku „CO TYDZIEŃ” i portalu jaw.pl omyłkowo wskazano właściciela domu seniora Jesień na Letniej, który faktycznie prowadzony jest przez Fundację „Jesień na Letniej” w Jaworznie (KRS 0000518301), a Pani Agnieszka Jura jest jedynym członkiem Zarządu Fundacji uprawnionym do jej samodzielnej reprezentacji.”

OGŁOSZENIE



Z wielką przyjemnością informujemy Państwa, że od grudnia grono naszych specjalistów poszerzyło się o nowego specjalistę z zakresu urologii pana dr n. med. Michała Tkocza.

Pan doktor Michał Tkocz jest kierownikiem kliniki i ordynatorem klinicznego oddziału urologii i onkologii urologicznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 5 im. Świętej Barbary w Sosnowcu. Jest konsultantem wojewódzkim na terenie województwa Śląskiego w z zakresie urologii.

Poradnia Urologiczna



Zajmuje się głównie diagnostyką i leczeniem chorób nowotworowych dróg moczowych oraz leczeniem wymagającym interwencji operacyjnej.

Zapraszamy na konsultacje do naszego gabinetu w Jaworznie.

Zarejestruj się już dziś! Centrum Medyczne MarMedicam

<https://marmedicam.pl/dla-pacjenta/umow-wizyte>

tel. 511 077 897 rejestracja@marmedicam.pl

ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno

I N F O R M A T O R

P O L I C J A

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1.....tel. 997, 32 618-32-00

S T R A Ż P O Ż A R N A

Komenda Miejska, ul. Krakowska 22.....tel. 998, 32 751-87-10

S T R A Ż M I E J S K A

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

P O G O T O W I A

Numer alarmowytel. 112

Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999

Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33.....tel. 992

Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2.....tel. 991

Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994

Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7.....tel. 993

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22....tel. 32 61-81-890

U R Z Ę D Y

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00

strona internetowa:www.jaworzno.pl

Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5tel. 32 61-81-777

Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94

Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9btel. 32 618-19-00

Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32

Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01

Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28tel. 32 758-62-00

Infolinia ZUS.....tel. 22 560 16 00

Z D R O W I E

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

M I E J S K I E I N S T Y T U C J E

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92

Biblioteka Pedagogiczna.....tel. 32 616-26-95

Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50

Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80tel. 32 745-10-30

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b.....tel. 32 618-18-40

S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44

Hospicjum 24h/dobę domowetel. 601-51-91-02

S P O T K A N I A A A

Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”

Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA

„Tu i Teraz” Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”

Odszedł od nas Zbigniew Polizio

22 stycznia br. w wieku 75 lat odszedł do Pana Zbigniew Polizio. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 stycznia br. w kościele św. Jana Kantego w Niedzielskich, po czym spoczął na cmentarzu parafialnym w Niedzielskich.



Zbigniew Polizio

Na początku swej drogi zawodowej pracował w urzędzie miejskim w wydziale kultury. Przez kolejne lata był nauczycielem w SP nr 17, SP nr 10 oraz w szkole zawodowej, działającej przy PKP. Uczył wychowania fizycznego – wychowawca młodzieży, trener, niezwykle oddany działacz sportowy oraz pasjonat historii. Znałca historii klubu Szczakowianka. W latach 1971-1972 napisał i obronił pracę

magisterską, której tematem był rozwój szczakowskiego klubu w latach 1923-70. Praca została bardzo wysoko oceniona i do dziś służy lokalnej społeczności.

W czerwcu 1973 roku został członkiem Komitetu Organizacyjnego Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży w Jaworznie. W lipcu 1974 roku połączone zostały 3 największe kluby Jaworzna: GKS Victoria, KS Górnik i KS Azotania, z których powstał klub o nazwie GKS Jaworzno. Zbigniew Polizio został wówczas członkiem prezydium klubu. W latach 1975-79 roku pełnił obowiązki prezesa klubu GKS Jaworzno, a w latach 1979-81 sprawował funkcję prezesa klubu Szczakowianka. Z jego inicjatywy powstała działająca na przełomie lat 60. i 70. sekcja kobiecej koszykówki. W wieku 51 lat przeszedł na emeryturę i oddał się swej pasji, czy-

li odkrywania historii ziemi jaworznińskiej. Przez lata kompletował sportowe pamiątki i dzięki Jego działaniom udało się zachować wiele historycznych fotografii. Zbierał też metalowe eksponaty historyczne odnalezione w ziemi z okolic miasta, które przekazywał do naszego muzeum. Pozostawił po sobie nierozwiązane do dziś zagadki historyczne, nad rozwiązaniem których przez lata pracował. Jedną z nich jest malowidło Matthiasa Gerunga, który podróżując z księciem Ottheinrichem w 1536 roku z Krakowa do Ber-

lina, ilustrował bardzo realistycznie miasta i zamki, które miał po drodze. Na jednym z nich według Zbigniewa Polizio, jest zamek w Długoszyńcu. Drugą zagadką, nad rozwiązaniem której pracował, jest fotografia z meczu piłkarskiego Cracovii i Szczakowianki, który odbył się 5 października 1924 r. w Krakowie. Na fotografii, według Zbigniewa Polizio, wśród kibiców stoją Edmund Wojtyła z bratem Karolem, przyszłym papieżem Janem Pawłem II, i ich ojciec. Niestety, zabrakło Mu czasu, by te zagadki historyczne rozwikłać. Po zostaniu w naszej pamięci jako człowiek czynu i pasji. Wyrazy współczucia dla rodziny.

Miroslawa Matysik

Wspomnienie powstało na podstawie gazetki okolicznościowej Kibicówka, wydanej z okazji 80-lecia klubu Szczakowianki, Sylwetki 80-lecia Szczakowianki oraz wspomnień Zbigniewa Szybrowskiego wiceprezesa, OZKosz. Katowice.

OGŁOSZENIA

11/P/21

OGŁOSZENIA

175/p/15

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Miroslawa Matysik, Agata Smalcerz.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Plonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.

Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
SZPITAL WIELOSPECJALISTYCZNY
W JAWORZNIE
UL. CHEŁMOŃSKIEGO 28 43-600 JAWORZNO

INFORMACJA

DOTYCZĄCA ZMIANY LOKALIZACJI

PORADNI NOCNEJ I ŚWIĄTECZNEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ

Informujemy, że od dnia 1 lutego 2021 roku Poradnia Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej będzie przyjmowała pacjentów w budynku przyszpitalnych Poradni Specjalistycznych w Jaworznie, przy ul. Chełmońskiego 28.

Godziny funkcjonowania NiśOZ pozostają bez zmian:
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK od 18:00 do 8:00 dnia następnego
SOBOTA – NIEDZIELA całodobowo

Tel. kontaktowy. 32 317 49 50, 32 317 49 51

OBUDŹ WSPOMNIENIA

Przegrywanie
kaset VHS
na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasety VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl
Cena przegrywania VHS na DVD – 40 zł, cena przegrywania VHS do pliku mp4 – 50 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Wiadomości z Jaworzna w telewizji dla Ciebie TV w serwisie informacyjnym Express Wydarzenia o godzinach: 17:15 premiera, 20:00; 1:20; 13:00; 15:00



Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić palenie

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucanie palenia. Wiele osób nie daje rady porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok. Okazuje się jednak, że dla tych, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – potencjalnie redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem.

Instytucje nadzorujące służbę zdrowia w Nowej Zelandii regulują stosowanie papierosów elektronicznych, które mają służyć jako narzędzie prowadzące do porzucenia tradycyjnych papierosów przez dorosłych palaczy. Kraj ten jest światowym pionierem, jeżeli chodzi o informowanie o e-papierosach jako potencjalnie mniej szkodliwej alternatywy dla tradycyjnego tytoniu. Już w 2017 r. władze tego kraju oświadczyły, że wapowanie (stosowanie e-papierosów) może pomóc w rzuceniu palenia. Tamtejsze Ministerstwo Zdrowia wraz z Agencją Promocji Zdrowia (HPA) uruchomiło nawet portal Vaping Facts, który szczegółowo opisuje, w jaki sposób e-papieros przyczynia się do zmniejszenia szkód związanych z nałogiem.

Używanie e-papierosów, jako mniej szkodliwe od tradycyjnego palenia, uznały już 24 międzynarodowe organizacje, wśród których są instytucje zdrowia publicznego z Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Niemiec, czy Australii. Już w lipcu 2017 r. Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) wskazała, że nikotyna najbardziej szkodzi wtedy, gdy dostaje się do organizmu w postaci dymu papierosowego, dając do zrozumienia, że mniej szkodliwe są takie rozwiązania jak e-papierosy, czy podgrzewacze tytoniu. Pogląd ten potwierdza raport brytyjskiej Izby Gmin, który powołuje się między innymi na dane Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians



(Królewskiego Kolegium Lekarskiego). Z danych tych wynika, że e-papierosy i tzw. podgrzewacze tytoniu są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 90-95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych.

Badania i opracowania naukowe pokazują też, że e-papierosy mogą być skutecznym środkiem do ostatecznego zerwania z nałogiem. Z badania brytyjskiego Action on Smoking&Health (ASH) z sierpnia 2018 roku wynika, że aż 52 proc. z 3,2 miliona dorosłych palaczy e-papierosów w tym kraju przestało palić. Z kolei z niedawnego badania z Hiszpanii wynika, że aż 9 na 10 osób korzystających z e-papierosów w tym kraju ograniczyło lub porzuciło nałóg palenia dzięki wapowaniu.

Ale na rynku, poza e-papierosami, pojawia się coraz więcej alternatyw dla klasycznego papierosa, jak np. pod-

grzewacze tytoniu nowej generacji. Urządzenia tego typu nie spalają, a jedynie podgrzewają tytoń wysokiej jakości. Dzięki temu palacz doświadcza uczucia porównywalnego do tradycyjnego palenia, jednocześnie dostarczając dużo mniej szkodliwych substancji do organizmu. Do najnowszych rozwiązań tego typu należy glo Hyper. Urządzenie zostało gruntownie przebadane, do tej pory przeprowadzono na nim 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu.

Więcej o alternatywnych produktach nikotynowych można się dowiedzieć np. dzięki kampanii Masz Wybór (www.maszwybor.pl), za którą stoi jeden z koncernów tytoniowych.

OGŁOSZENIE

GEERS DOBRY SŁUCH BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Umów się na bezpłatne badanie słuchu i przetestuj nowoczesne aparaty słuchowe.

ul. Rynek Główny 10, Jaworzno

☎ 32 222 05 24



Możliwość połączenia ze smartfonem, telewizorem i innymi urządzeniami



Inteligentne aplikacje



Możliwość ładowania



Czysty, bogaty dźwięk

infolinia: ☎ 800 889 400



w **753** r. p.n.e. założono Rzym

Prawo rzymskie (cz. 2)

Prawa, czyli „leges”, w państwie rzymskim były stanowione (uchwalane) na zgromadzeniu ludowym (comitia centuriata lub comitia tributa). Przyjęta ustawa wymagała zatwierdzenia Senatu. Plebejusze mieli własne zgromadzenia, zwane concilia plebis, które obradowały pod przewodnictwem trybuna plebejskiego. Początkowo podejmowane tam uchwały miały moc wiążącą tylko wobec plebejuszy. Jednak od tzw. lex Hortensja (286 p.n.e.) stały się obowiązujące dla wszystkich obywateli.

Wymiar sprawiedliwości (iurisdictio, czyli prawo sądzenia) w okresie republiki (509- 27 p.n.e.) znajdowało się początkowo w uprawnieniach konsula, a później (od 367 p.n.e.) w rękach wyższego, specjalnego urzędnika, pretora. Z upływem czasu powołano jeszcze drugiego pretora dla podróżujących cudzoziemców. Wszystkie te urzędy sprawowano przez jeden rok. W postępowaniu prawnym odróżniano rozpoznanie punktów spornych przez urzędnika (in iure, według prawa) od badania i wydania wyroku przez sędziego (in iudicio, w sądzie).

Dzięki mieszanej formie rządów, jak gdyby monarchiczno-oligarchiczno-demokratycznej, utrzymującej w równowadze trzy główne czynniki władzy państwowej (senat-konsulowie-lud rzymski), praworządny republikański Rzym drogą podbojów zbudował swoje imperium, co mu zapewniło tysiącletnie panowanie w przyszłości.

Prawo rzymskie podbiło cywilizowany świat. Na systemie prawa rzymskiego był wzorowany system prawa kanonicznego, czyli prawa kościelnego. By odróżnić kościelny porządek prawny od świeckiego, przepisy prawa w Kościołach chrześcijańskich określano słowem łacińskim „canon”, co znaczy prawo, norma. Czołowy polityk republikańskiego Rzymu i myśliciel polityczny Marek Tulisz Cyzero (106-43 p.n.e.), któremu przyszło żyć i umierać u schyłku republiki, swoimi pismami „O państwie”, „O mówcy” i „O prawach” stał się ogniwem łączącym klasyczny dorobek kultury greckiej i rzymskiej od VII w p.n.e.

Prof. dr hab. MARIAN BĘBENEK



Rodowity jaworzniak, politolog. Od wczesnych lat miał zainteresowania humanistyczne, raczej dość szerokie, żywe: sport, życie religijne, literatura, film, filozofia i polityka, życie towarzyskie. Praca – nauczyciel i wychowawca młodzieży Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Medycznego i Uniwersytetu Robotniczego w Jaworznie. Następnie studia doktoranckie i praca naukowo-dydaktyczna w Instytucie Nauk Politycznych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego; tam uzyskuje doktorat i habilitację z nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce. Po przejściu na emeryturę (2003/4) kontynuuje pracę naukowo-dydaktyczną w Szkole Wyższej im. Bogdana Jańskiego oraz w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego do dnia dzisiejszego (wykłady i seminarium doktorskie). Promotor dwu doktoratów, jeden na Uniwersytecie Jagiellońskim, potem drugi w Krakowskiej Akademii im. A. Frycza Modrzewskiego. Tam

też na obronę oczekują dalsze dwie prace doktorskie. Ostatnia jego praca naukowa w zespole międzyuczelnianym do przygotowania krytycznej edycji pism Feliksa Konecznego, polskiego historyka, wybitnego przedstawiciela nowoczesnej nauki o cywilizacjach, została sparaliżowana przez z piekła rodem epidemię koronawirusa covid-19. Wobec tego trochę z przyzwyczajenia, trochę dla zabawy, łączącej przyjemne z pożytecznym, zajął się opracowaniem słownika współczesnego języka polityki.

Ciekawsze publikacje z ostatnich 10 lat:

„Sukiennicki Wiktor” (w:) „Encyklopedia filozofii polskiej”, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, t. 2, str. 638-640.

„Z dziejów jednego pojęcia – ustrój hybrydowy” (w:) „Myśl i polityka”, Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Jackowi Marii Majchrowskiemu”, t.2, Kraków 2011, str. 253-263.

„O niektórych determinantach stylu rządzenia państwem” (w:) „Państwo demokratyczne, prawne i socjalne”, Kraków 2014, str. 382-396.

„Polskie sny o wskrzeszeniu Christianitas” (w:) „Stanisław Orzechowski pisarz polityczny”, Księgarnia Akademicka, Przemysław- Kraków 2014, str. 39-42.

do I w. p.n.e. Co więcej, w epoce renesansu wywierał silny wpływ na życie umysłowe Europy Zachodniej, w tym również i Polski. Przyczyniał się do tego fakt, że praworządna republika rzymska w oczach elit rządzących oraz ludzi nauki uważana była za najlepszy model ustroju państwowego, który gwarantuje mieszkańcom państwa sprawiedliwe, pokój społeczny i bezpieczne życie. Innym, ważnym czynnikiem wpływu były filozoficzne i etyczne jego poglądy, które znajdowały życzliwy odzew u chrześcijańskich pisarzy. Głosił bowiem nieśmiertelność duszy, istnienie jednego bóstwa, które przenika świat. W Polsce epoki odrodzenia i XVII stulecia, kiedy życie umysłowe szlachty i zamożniejszego mieszczaństwa stało na poziomie europejskim, Cyzero cieszył się autorytetem politycznym i moralnym. W szczególności jako niedościgniony wzór sztuki krasomówczej. Ten jego wizerunek przekazywano przez następne stulecia młodzieży polskiej szkół średnich i wyższych. Dość powiedzieć, że jeszcze nawet ja jako licealista – nauczany języka łacińskiego przez panią profesor Helenę Pachowicz – do dziś pamiętam kilka pierwszych łacińskich zdań retoryki oskarżycielskiej Cyzerona z jego pierwszej mowy przeciwko Katylinie. A zaczynała się tak: „Quousque tandem abutere, Catilina,

patientia nostra?”. „Dokądże jeszcze, Katylino, będziesz nadużywać naszej cierpliwości”, dalej, „... dokąd twoje wyuzdane zuchwalstwo będzie z nas naigrawało? Czyż nie dosyć (...)?”. Dzisiaj, jako wykładowca akademicki chętnie powołuję się jego trafną maksymę: „Prawo jest duszą państwa, a duszą prawa – sumienie”, która uwydatnia związek wewnętrzny (immanentny), jaki zachodzi pomiędzy państwem, prawem i moralnością. Dodam jeszcze, że w naszych czasach na studiach prawniczych nie tylko po to nauczają się prawa rzymskiego, by adepci przyswoili sobie elementarny zasób wiedzy prawniczej, lecz także po to, by opanowali prawniczy styl myślenia i wyrażania się: – jasny, prosty i krótki.

Na koniec, z bogatego zasobu łacińskiego słownictwa, kilka wyrywkowych przykładów wyrażań, jakie na stałe weszły do naszego języka: – łac. alea iacta est!, kości zostały rzucone – (Cezar); łac. veni, vidi, vici – przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem – (Cezar); łac. pacta sunt servanda, umowy zobowiązują, łac. lex retro non agit, ustawa nie działa wstecz; łac. nemo iudex in causa sua, nikt nie może być sędzią we własnej sprawie; łac. audiat et altera pars, należy wysłuchać także drugiej (przeciwnej) strony (w sporze).

Marian Bębenek

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



JOANNA SEKUŁA



**Biuro
Senatorskie**

Hotel Brojan

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20

OGŁOSZENIE

HOSPICIUM to też ŻYCIE

Podaruj



HOSPICIUM
HOMO HOMINI
im.św. BRATA ALBERTA
w Jaworznie

nr KRS: **000 000 8274**



TWÓJ 1% POMAGA! Stowarzyszenie Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta pragnie podziękować, tym którzy Nas wspierają od wielu lat. Dzięki takiemu wsparciu możemy polepszać jakość opieki nad pacjentami, rozszerzać opiekę hospicyjną, a także prowadzić edukację społeczną o ostatnim etapie życia. Jednocześnie zwracamy się z apelem do wszystkich mieszkańców Jaworzna o wsparcie i przekazanie swojego 1% podatku. KRS 000 000 8274

44a9c13d9f

SZKŁO GALAS

www.galas.pl

**ZAKŁAD
SZKLARSKI**

Grafika na szkle
Lustra lacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Z szafy prokuratora



Nożownik

28-letniego Mariusza M. policja zatrzymała już w dwa dni po ataku na policjanta. Sąd aresztował go na trzy miesiące. Prokuratura stawia mu zarzut usiłowania zabójstwa połączony z rozbójem.

Kiedy do szpitala przywieziono rannego mężczyznę, miał trzy rany od noża i był w krytycznym stanie. Na miejsce przyjechali policjanci, okazało się, że to ich kolega, 24-letni Tomasz S., starszy posterunkowy ze służby konwojowej. Policjant razem ze swoją dziewczyną bawił się wcześniej w policyjnym kasynie, a później w jednym z mieszkań. Potencjalnego sprawcę policja namierzyła już w dwa dni później. To Mariusz M., 28-letni mieszkaniec jednego z miejskich osiedli, który razem z matką mieszkał blisko miejsca tragedii.

– To wszystko wyglądało jak w filmie sensacyjnym – opisuje wrażenia z zatrzymania chłopaka jeden z internautów. M. trafił do policyjnej izby zatrzymań gdzie spędził dwie doby. Sąd na wniosek prokuratora aresztował go na trzy miesiące. – Postawiliśmy mu zarzut usiłowania zabójstwa połączony z rozbójem – mówił rzecznik prasowy prokuratury okręgowej. Taka treść zarzutu świadczy o tym, że motywem zbrodni mógł być powód rabunkowy. I rzeczywiście, prokuratura potwierdza, że mogło chodzić o pieniądze. – Sprawca przeszuki-

wał samochód – przyznaje rzecznik prasowy. Mariusz M. początkowo przyznawał się do wszystkiego, potem zmienił front i odmówił składania wyjaśnień.

Według informacji podczas przeszukania policja w piwnicy natrafiła na kominiarkę, lornetkę i saperkę. W pokoju, który zajmował M., śledczy znaleźli gromadzoną w słoikach mocz. Policja zabezpieczyła też kilka noży, ale wśród nich nie było narzędzia zbrodni. Fakt, że sąd przychylił się do wniosku prokuratury świadczy jednak o tym, że śledczy mogą mieć ślady potwierdzające udział Mariusza M. w tych wydarzeniach. – Są dowody, które pozwalają przyjąć, że to on – potwierdza policja. Cały czas badane są zgromadzone ślady. Chłopak będzie również poddany obserwacji przez biegłych psychiatrów.

Mariusz M. już kiedyś był skazany za usiłowanie zabójstwa. W 2004 r. w lesie zaatakował nożem grzybiarza. Już wtedy lekarze stwierdzili u niego zaburzenia psychiczne. Mariusz M. spędził w więzieniu trzy lata. Wyszedł przedterminowo pod warunkiem dalszego leczenia psychiatrycznego. Sąd przydzielił mu także kuratora. Jakiś czas później Mariusz M. przestał przyjmować leki. Matka chłopaka o tym, że się nie leczy i że jest niebezpieczny kilka razy informowała kuratora sądowego. Urzędniczka nie powiadomi-

ła o tym sądu, ale zaproponowała i pomogła matce przygotować wniosek o ubezwłasnowolnienie syna. Mariusz M. nie stawiał się na rozprawę. Czy kurator popełnił błąd? – W takich sytuacjach rozsądniej i szybciej byłoby poinformować sąd o tym, że chłopak się nie leczy i odwieść karę – komentował jeden z prawników. – Dlaczego kuratorka nie poinformowała sąd o złamaniu warunków przedterminowego zwolnienia? Kuratorka twierdzi, że rozmawiała w tej sprawie z lekarzem i to on zasugerował jej przygotowanie wniosku o ubezwłasnowolnienie

Tymczasem policjant, którego zaatakował nożownik, czuje się coraz lepiej. Kiedy mężczyzna trafił do szpitala jego stan był ciężki. Napastnik zadał mu trzy rany ostrym narzędziem. Policjant miał przebić klatkę piersiową i pękniętą tchawicę, co spowodowało wewnętrzny krwotok. W szpitalu lekarze zszyli mu ranę brzucha i skierowali go do szpitala wojewódzkiego, gdzie zajęli się nim specjaliści od tego typu urazów. Policjant przeszedł dwie kilkugodzinne, ciężkie operacje. Przez kilka dni funkcjonariusz był utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej. Teraz mężczyzna jest już przytomny. Jego życiu już nie zagraża niebezpieczeństwo. Został przeniesiony z oddziału intensywnej terapii na chirurgię.

Pitawał

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek – kustosz Muzeum w Chrzanowie
www.muzeum.chrzanow.pl

Teraz i niedawno

W miniony czwartek odwiedziłem miasto. Ze względu na zalegający tu i owdzie śnieg trudno było znaleźć ciekawe obiekty do fotografowania. Tym będzie coś ze skweru im. Czesława Kempińskiego. Tutaj przede wszystkim przyjrzałem się sosnom. Potem zajrzę do lasu w Wilkoszynie, a następnie powiążę MOP Strzelce z parkiem angielskim.

Trzy sosny

Na skwerze najbardziej w oczy rzuca się grupa okazałych drzew o bardzo cienkich igłach skupionych po pięć na krótkopędzie. To wejmutka rodem z Ameryki Północnej, chociaż w naszym kraju potocznie zwie się ją sosną turecką. Ten gatunek jest u nas powszechnie uprawiany. Jego inną charakterystyczną cechą są długie szyszki mocno oblepione żywi-



Sosna drobnokwiatowa

cą. Część tutejszych drzew może pochodzić z okresu budowy biblioteki. Z tego też okresu może pochodzić sosna czarna. Ta ma bardzo długie szpilki skupione po dwie na krótkopędzie. To również gatunek obcego pochodzenia, chociaż często spotykany w lasach oraz ogrodach przydomowych.

Trzecia sosna w tym gronie jest gatunkiem bardzo niskim, dopiero rozwijającym się. Cechują ją rozrochowane igły, które posiadają ciemny wierzch oraz biały spód. Drzewko już z daleka sprawia wrażenie dwubarwnego. To sosna drobnokwiatowa rodem z Japonii. Rodzimy obszar występowania to wyspy Honsiu, Sikoku i Kiusiu. Tamże pojawia się do wysokości 2500 m n.p.m. Z botanicznego punktu widzenia ten gatunek jest jakoś spokrewniony z sosną wejmutką, między innymi z powodu kształtu szyszek. Ba, kiedy pojawi się okazja, tworzy z nią mieszańce. To jest oczywiście możliwe tylko w arboretach i ogrodach botanicznych. Podobnie na obczyźnie uczynił modrzew japoński, krzyżując się z modrzewiem europejskim, między innymi w Szkocji. W ostatnim dwudziestoleciu ubiegłego wieku sosna drobnokwiatowa była gatunkiem rzadko uprawianym w naszym kraju. Kwitnące osobniki widziałem w Miejskim Ogrodzie Botanicznym w Zabrze.

Spotkanie z driakwią

Większość roślin o tej porze roku to po prostu suszki i badyłki. Po spełnieniu swojej zasadniczej roli, jaką było doprowadzenie do wydania nasion przyszłego pokolenia, mogą obumrzeć. Niektóre oczywiście tylko ładują asymilaty w części podziemne, ale tak robią przede wszystkim byliny i rośliny dwuletnie. Wędrując nie-



Driakiew żółta

dawno w okolicy Wilkoszyna napotkałem kilka takich gatunków, z których nawet w tym stanie bardzo urokliwa jest driakiew żółta. Do niedawna reprezentowała ona rodzinę szczeciowatych, teraz została przeniesiona do rodziny przewiertniowatych. Tym sposobem mogłaby stać się krewną dzikiego bzu czarnego, ale jego akurat w tym samym czasie przeniesiono do rodziny piżmaczkowatych. Po prostu, a pisałem już o tym wielokrotnie, systematyka zmienna jest i to z różnych powodów. Nasza bohaterka uchodzi za gatunek pospolity na terenie Polski. Ma skłonność do tworzenia specyficznych zbiorowisk, ale w Jaworznie jest rozproszona tu i ówdzie. Latem ma żółtawe kwiaty zebrane w półkuliste główki. Teraz tę roślinę rozpoznamy po owocach. To charakterystyczny błoniasty kieliszek oraz kielich przekształcony w szczeciny. Oczywiście w tym stadium nadaje się na kompozycje kwiatowe, czyli do suchych bukietów.

Wydmuchrzyca piaskowa

Pora teraz na trawę, tytułową trawę. Tę ze zdjęcia sfotografowałem na MOP-ie w Strzelcach przy Autostradzie Bursztynowej, ale jest również posadzona w parku angielskim na obrzeżu strefy śródlądowej. Jej charakterystyczną cechą są mocne, sine blaszki liściowe oraz dość masywne kwiatostany nazywane kłosami. Im bardziej sine, tym bardziej gatunek jest pożądany w ogrodach. Jej rozległe kłosa czynią z niej gatunek idealny do utrwalania ruchomych piasków. Prawdopodobnie tym sposobem trafiła ona na byłą Pustynię Błędowską. Obszarem naturalne-



Wydmuchrzyca piaskowa

go występowania w naszym kraju jest wybrzeże Bałtyku. Tam na mapach kropki oznaczające stanowiska zlewają się w jedną plamę. Nasza bohaterka także posiada zawiłą systematykę. Teraz muszę rzucać łaciną. Kiedyś to było Elymus arenarius. Obecnie to jest Leymus arenarius. Poza tym jest bliską kuzynką perzu, który także z Agropyron repens teraz stał się Elymus repens. Z racji pewnego pokrewieństwa nasza bohaterka nie ma nic przeciwko krzyżowaniu się ze swoim skromniejszym kuzynem.

ADWOKAT MACIEJ ZWIERZYCKI ODPOWIADA NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Czy w sprawach o przestępstwo z art. 209 k.k. („niealimentację”) małoletni pokrzywdzony może być reprezentowany przez jednego z rodziców w sytuacji gdy oskarżonym (podejrzany) jest drugi z rodziców, czy też w sytuacji takiej drugi z rodziców nie może reprezentować pokrzywdzonego dziecka,

a do zapewnienia małoletniemu pokrzywdzonemu należytej reprezentacji konieczne jest ustanowienie dla niego kuratora zgodnie z wymogami art. 98 § 2 i 3 oraz 99 k.r.i o.?

Czynności prawne podejmowane przez przedstawiciela małoletniego pokrzywdzonego (dziecka) w postępowaniu karnym prowadzonym o przestęp-

stwo z § 1 lub 1a art. 209 k.k. przeciwko rodzicowi dziecka, są czynnościami prawnymi dotyczącymi m.in. należnych dziecku od tego rodzica środków utrzymania i wychowania, w rozumieniu art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o., zatem prawa małoletniego w tym postępowaniu może wykonywać drugi z rodziców.

adwokat Maciej Zwierzycki

Bezpłatne porady prawne adwokata z powodu sytuacji epidemiologicznej odwołane

OGŁOSZENIE

www.artcom.pl

ART-COM

KOMPUTERY

Wszystko czego zapragniesz

SERWIS

Naprawimy Twój komputer

INTERNET

Spotkajmy się w sieci :-)

ART-COM
43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

tel.(24h): 32 745 45 45

eprasa.pl 44a9c13d9f 44/d/11

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

76. rocznica wyzwolenia Jaworzna

Członkowie lewicowych ugrupowań złożyli 22 stycznia kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich, znajdującym się przed wejściem na pechnicki cmentarz.

W ten sposób oddali, już kolejny rok z rzędu, cześć 147 żołnierzom ra-



Podczas wyzwolania Jaworzna zginęło 147 radzieckich żołnierzy

dzieckim, pochowanym w zbiorowych mogiłach, którzy zginęli podczas styczniowej ofensywy Armii Radzieckiej w 1945 roku, by wyzwolić Jaworzno spod niemieckiej okupacji.

– Tym poległym żołnierzom należy się hołd, uznanie i należy o nich pamiętać. Jednocześnie jest nam strasznie przykro, że polityka historyczna w naszym mieście jest tak bardzo źle realizowana. Jest to straszne, że pan prezydent nie pamięta w ogóle o tym, że 46 jeńców zostało zamordowanych tylko i wyłącznie w jednym dniu. Szkoda, że tak ważny dzień nie jest przez władze upamiętniany. – po-

wiedział przewodniczący jaworznickiego klubu SLD, Wacław Chudzikiewicz.

W nocy z 21 na 22 stycznia 1945r., po dotarciu do Biskupiego Boru, zajęcia pozycji pod Ciężkowicami, Pieczyskami, Dobrą, Wilkoszynem oraz w pobliżu szybu Galmany, Rosjanie podjęli nieudaną próbę zajęcia rynku. Następnego dnia oddział wzmocniono o nowe siły i rozpoczął on walki w centrum miasta, przesuwając linie wroga w kierunku Podwała i Pechnika. Krwawe zmagania trwały przez pięć dni i dopiero po wyzwoleniu Chrzanova Niemcy wycofali się z Jaworzna.

Agata Smalcerz

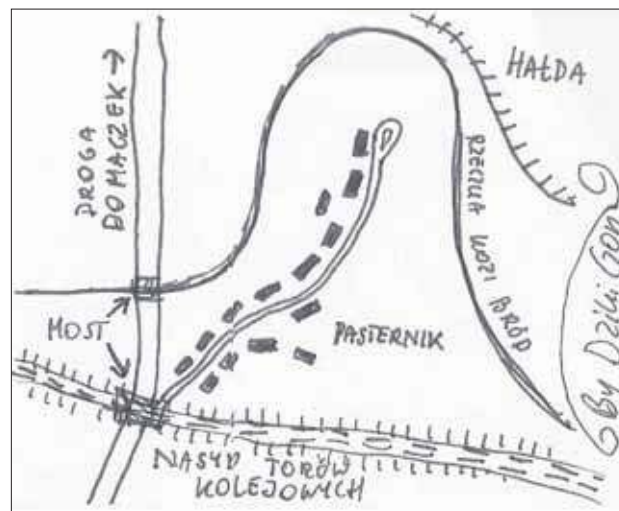
Dawne getto na Pasterniku – grupa eksploracyjna

Grupa eksploratorów Macieja Kazana bada zapomniane i opuszczone obiekty – zabytki, zamki, oraz inne miejsca, wpisane na stałe w historię. Poniżej znajdziecie materiał dawnego getta na Pasterniku.

Getto powstało z inicjatywy władz niemieckich w okresie II wojny światowej. Celem było zgrupowanie tam Żydów ze Szczakowej i Ciężkowic, w celu późniejszego transportu do Oświęcimia.

Na getto wybrano obszar leżący między podnóżem Góry Piasku a rzeką Kozi Bród zwanym Pasternikiem (Hirtenstrasse). Nie dość, że znajdował się on w pobliżu węzła kolejowego, to do tego ułożenie terenu sprzyjało więzieniu ludzi – na południu znajdował się nasyp kolejowy, który służył również jako punkt obserwacyjny, po przeciwnej stronie – Kozi Bród. Rzeka w tamtych czasach była znacznie większa niż dziś, stanowiąc naturalną przeszkodę dla potencjalnych uciekinierów. Za rzeką znajdowały się dodatkowo 2 hałdy, pozostałość po fabryce sody. Całość otoczono drutem kolczastym.

Dokładna data założenia getta nie jest znana. Na wiosnę 1942 roku mieszkańcy zamieszkujący tamtejsze tereny dostali nakaz opuszczenia swoich domów. W marcu w opuszczonych gospodarstwach zaczęto lokować żydowskie rodziny – łącznie 87 osób. Po tym zostało w getcie tylko 5 wolnych pomieszczeń – a na przesiedlenie czekało kolejnych 306 żydów – Niemcy planowali umieścić



w getcie łącznie 432 osoby.

Przesiedleńcy mieszkali w okropnych warunkach – słóczeni w domach lub nawet pod gołym niebem. Niemal każde dostępne pomieszczenie starano się zaadaptować na lokum. Dodatkowo zaopatrzenie było niewystarczające – ludzie z getta gołowali. Starali się pomagać im wysięgli gospodarze z Pasternika.

Getto działało przez kilka miesięcy – do 8 czerwca 1942 roku. Po tym czasie nastąpiła jego likwidacja – wszystkich Żydów z Pasternika i Hedwigstrasse Niemcy podzieliłi na grupy: około 287 zostało wywiezionych do Oświęcimia, 40 osób trafiło do getta w Sosnowcu, 240 do getta w Częstochowie – ci podczas likwidacji getta w lutym 1943 roku również trafili do Oświęcimia.

Po likwidacji getta na Pasterniku teren, celem zatarcia śladów, dokładnie oczyszczono. Pozostawione przez żydów przedmioty rozdano co biedniejszym Niemcom, te gorszej jakości sprzedawano Polakom. Na teren pozwolono wrócić wysiedlonym gospodarzom.

Krwawa rampa

Nieopodal getta, nad ulicą Stefana Batorego, obok zlikwidowanej linii kolejowej biegnącej z centrum do Szczakowej, znajdują się pozostałości po rampie kolejowej, która służyła w czasie likwidacji getta do załadunku i wywozu Żydów do Oświęcimia. Rampa została zbudowana w 1942 roku przez więźniów pobliskich obozów.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PODWALE

INFORMACJA

Akcja szycia książeczek dla niepełnosprawnych dzieciaków – Klub To i Owo

Klub To i Owo już wie – WARTO POMAGAĆ! Pomoc innym może mieć różne oblicza. To nie tylko przeprowadzenie staruszki przez ulicę czy wpłata na rzecz organizacji dobroczynnej. To również pomoc dzieciakom w odrabianiu lekcji, podzielenie się obiadem ze znajomymi z pracy, czy rozmowa z kimś, z kim dawno się nie rozmawiało.

Pomysłów na pomaganie może być mnóstwo, wystarczy się tylko rozejrzeć. Klub To i Owo takich pomysłów na pomaganie ma wiele. Kolejnym, z którym ruszył, jest akcja szycia książeczek, zabawek i mat sensorycznych oraz kocyków i śliniaczków dla niepełnosprawnych dzieciaków z Jaworzna, dla Zameczku w Rudoltowicach – Ośrodka dla Dzieci i Młodzieży oraz dla hospicjum w Jaworznie. Jak powiedziała nam pani **Edyta Lesiak**, wolontariuszki klubu całym sercem zaangażowały się w szycie tych pięknych rzeczy. To dla nich ogromna radość móc pomagać. Akcję wspiera wielu ludzi o dobrym sercu. Przekazują do klubu dary, które są niezbędne do tego, by akcja mogła być realizowana. Jak na przykład belki materiałów oraz profesjonalną maszynę do szycia od firmy LoveSaints z Katowic, od pani **Agnes Christiny Dzwonek**. Jak powiedziała nam pani Edyta, wielkie podziękowania należą się również pani **Wioletcie Pawliniak**, bez której zaangażowania ta akcja nie miałaby miejsca. Bardzo wiele ludzi z Jaworzna oraz okolic wsparło i wspiera klub, przynosząc różne dary.

– Zamieściliśmy informację na Facebooku, że potrzebujemy jeszcze tzw. czary krawieckie, zamki, haftki, guziki, nożyczki krawieckie, nici itp. Bardzo wiele osób odpowiedziało na ten apel i wsparło nas, zalegającymi w ich szafach czarami, za co bardzo dziękujemy – powiedziała nam pani Edyta Lesiak Kierownik Klubu To i Owo.



Pani Zuzanna, członek klubu To i Owo



Edyta Lesiak, kierownik Klubu To i Owo

Zapytaliśmy również pani klubowiczki, jak wygląda proces tworzenia takich wspaniałości, w jaki sposób te rzeczy mają pomóc dzieciakom i czy taka pomoc sprawia naszym paniom radość.

– Jest to miła praca, pomimo tego, że ja nie lubię szyć, ale sprawia mi to ogromną przyjemność, że mogę pomóc drugiemu człowiekowi. – stwierdziła pani Danuta, wolontariusz i członek klubu To i Owo.

– Materiały, które używamy do tworzenia tych pięknych rzeczy, mamy już zapewnione, więc tu nie ma żadnego problemu. Tylko pozostają chęci, a tego nam wszystkim nie brakuje.

Ze złością tych książeczek jest to, że może ona służyć nie tylko do zabawy, ale przede wszystkim by rozwijała dzieci pod każdym względem. I manualnym i słuchowym – oznajmiła pani Zuzanna, członek klubu To i Owo.

Każdy, kto tylko jest chętny dołączyć do klubu i tworzyć takie piękne akcje z tymi wspaniałymi ludźmi, którzy wypełniają to miejsce radością, dobrocią i uśmiechem, serdecznie zapraszamy. A jeśli znajdą się jeszcze ludzie o dobrym sercu, którzy mogą wesprzeć klub w realizacji tej akcji, to będziemy ogromnie wdzięczni. Pamiętajmy, dobro wraca. Agata Smałczak

MIASTO

INFORMACJA

Oczyszczacze powietrza dla jaworznickich przedszkoli

Jaworznickie przedszkola otrzymały w ramach 2. edycji kampanii samorządu województwa śląskiego „Mogę! Zatrzymać smog” oczyszczacze powietrza.

Chęć udziału w akcji wyraziło 10 jaworznickich przedszkoli. Oczyszczacze otrzymały:

- Przedszkole Miejskie nr 5,
- Przedszkole Miejskie nr 6 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2,
- Przedszkole Miejskie nr 7,
- Przedszkole Miejskie nr 10,
- Przedszkole Miejskie nr 12 Integracyjne,
- Przedszkole Miejskie nr 15,
- Przedszkole Miejskie nr 17,
- Przedszkole Miejskie nr 22 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1,



foto: UM Jaworzno

- Szkoła Podstawowa nr 14 im. Majora Henryka Sucharskiego,
- Szkoła Podstawowa nr 19 im. Mikołaja Kopernika.

W 2019 roku z pierwszej edycji programu do jaworznickich przedszkoli trafiły 63 oczyszczacze powietrza dla 14 placówek.

Głównym celem akcji jest podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców województwa śląskiego, ze wskazaniem na dzieci w wieku przedszkolnym, ich rodziców oraz opiekunów, szczególnie w zakresie wpływu zanieczyszczonego powietrza na zdrowie.

AZ

„Zrób zdjęcie” – konkurs

„Bałwanek bezobjawowy”

Pozdrawiam
Wasz stały czytelnik Leszek B

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres:

dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl





MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

AGD – Serwis NARES

Pralki, lodówki, piece. Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 625 09 22; 0 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

SZEWC PIOTR

usługi szewskie i kaletniczo-rymarskie

- Naprawa obuwia
- Naprawa elementów skórzanych
- Naprawa miechów do kierownicy

- Ostrzenie noży, nożyczek
- Wszywanie zamków
- Szycie na zamówienie
- Naprawa torebek, plecaków, kurtek

ul. Sienkiewicza 9 (piętro) tel. 697 109 525

Czynne: pon. – pt. 9.00 – 16.30, sob. 9.00 – 13.00

11/d/20

AKUMULATORY
CENTRA, BOSCH, VARTA, EXIDE

www.andex.eu

ANDEX ul. Katowicka 34A Jaworzno

tel. 32 75-29-555

13/d/14

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/d/14

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 0 663 23 90 42

36/d/11

GAZY TECHNICZNE

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

ZAKŁAD ELEKTRONICZNY

ul. Mały Rynek 1

tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH

Tel. 606 398 916

3/d/20

SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POL I

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

kompleksowe
PRZEPROWADZKI
MIESZKAŃ-BIUR

utylizacja mebli sprzętu AGD. itp.

☎ 32 220 64 27 kom. 531 944 531

4/d/20

AGD NAPRAWA

Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego

Tel. 668 163 163 32 751 63 63

5/d/18

DANKAN

wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/d/13

ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna

LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/d/14

SKUTERY, MOTOCYKLE
na prawo jazdy kat. B
ROMET

www.andexmoto.eu

ANDEX ul. Katowicka 34A

Jaworzno

tel. 32 75-29-555

14/d/14

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców
„KLAKSON”

Zaprasza na kursy prawa jazdy

25 stycznia, 8 i 22 lutego 2021 r.

– godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE

Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a

czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00

tel. 32 616 33 55, 509 721 745

www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- IMPREGNACJA
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!

781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00Współfinansowane ze środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 44a9c13d9f



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

KARDIOLOG

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych
lek. Tomasz Szady
NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104
tel. kom. 660 748 051

EKG, Holter EKG, ECHO SERCA
WIZYTY W GABINECIE PO WCZEŚNIEJSZYM
TELEFONICZNYM USTALENIU TERMINU

96/i/15

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/i/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz

Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/i/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa

Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur

43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny IWONA BYSTRY-SMAGA

CHIRURG STOMATOLOG

Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/i/17

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA dr n. med. Andrzej Lekstan

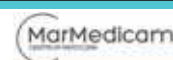
REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

INNE

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Pulmonologiczna – lek. med. Tadeusz Bold – środa
Nefrologiczna – dr n. med. Maciej Bułanowski – wtorek
Urologiczna – lek. med. Tomasz Zaorski – poniedziałek
– dr n. med. Michał Tkocz – wtorek 15⁰⁰-18⁰⁰
– lek. med. Kamil Kosmowski – wtorek
– dr n. med. Leszek Szywała – środa
– lek. med. Andrzej Pawełczak – środa
– mgr Karolina Kaźmierczak – środa
– mgr Karolina Kaźmierczak – środa
– dr Sławomir Karoń – czwartek 15⁰⁰-18⁰⁰
Psychologiczna – lek. med. Marzena Wysocka – poniedziałek
Chirurgiczna – dr n. med. Michał Milka – środa
Okulistyczna – lek. med. Bartosz Cichoń – wtorek
– lek. med. Łukasz Blukacz – środa
– lek. med. Beata Wolniak-Mazur – środa
– dr n. med. Leszek Szywała – poniedziałek,
wtorek, czwartek
Ginekologiczna
Neurologiczna
Ortodontyczna
Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży:
– lek. med. Grażyna Urbanowicz – poniedziałek
– lek. med. Krzysztof Wilczyński – wtorek
Pracownia ultrasonograficzna
– lek. med. Anna Saran – poniedziałek
– lek. med. Adrian Leśniak – piątek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH



Centrum Medyczne MarMedicam
www.marmedicam.pl tel. 511 077 897
mail: rejestracja@marmedicam.pl
ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno (Długoszyn)

21/1/20

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żyłaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn.
Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną
a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00. **tel. 608 651 102, 694 061 650**

**Gabinet prowadzi teleporady do odwołania,
należy dzwonić na podane numery**

54/d/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

51/i/16

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUŚŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868

11/1/20

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b

lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

FUNDACJA MÓJ CZAS DLA SENIORA



Coś, czego jeszcze nie było

Rozpoczęliśmy realizację projektu „Człowiek dla Człowieka”, jednak nie chcemy, aby nasze działania zostały odebrane jako szumne hasło i nic więcej. Chcemy zachęcić do refleksji i odpowiedzi na postawione sobie pytania. Oczywiście bez przymusu, według swojego uznania. Każdy kto ma ochotę zaangażować się i działać wspólnie z nami, jest mile widziany w naszym Mini Centrum Integracji. Niezdecydowanych zapraszamy do kontaktu z nami, by przekonali się sami czy warto działać. Odnosząc się do ww. projektu zachęcamy wszystkich zainteresowanych do przedstawienia swojej pasji, zainteresowań na naszych spotkaniach. To również świetna okazja do podzielenia się doświadczeniem z juniorami, którzy również tworzą nasze wyjątkowe miejsce. Jeżeli zastanawiasz się jak będzie wyglądać realizacja projektu „Człowiek dla Człowieka”, odpowiedź jest prosta. Podczas spotkań/koncertów kameralnych będziemy prezentować indywidualne propozycje przygotowanych wcześniej tematów, które



re interesują młodych i seniorów. Będziemy starać się przekazywać wartości i zarażać wszystkich wokół pozytywną energią. By zacząć współpracę z nami, wystarczy odpowiedzieć sobie na pytanie: „Czy to co robię jest zgodne z intencją Człowiek dla Człowieka? Jeżeli tak – zacznij od razu działać z nami, jeśli nie zastanów się co możesz zrobić by ludzie wokół Ciebie dostali jak najlepszą wersję Twojej osoby. Podjęcie takich działań wymaga wysiłku i czasu, dlatego ważne jest to, by dobrze przemyśleć swoje działania. Pytając nas – po co to robicie? Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć jednym zdaniem. Dla nas to wieloletni proces, który skrupulatnie realizujemy w myśl harmonii i synergii pokoleń. Właśnie takie działanie ma na celu zainteresowanie tematem „Człowiek dla Człowieka”. Wielokrotnie wspominaliśmy w artykułach czym dla nas jest i co oznacza ta idea. Teraz chcemy skupić się na jeszcze większym procesie podawania jej dalej. Dzięki podjętym przez nas działaniom mamy nadzieję, że każdy

kto będzie miał na to ochotę włączy się wspólnie z nami, będzie dawał innym czas i radość. Niekoniecznie w fundacji, wystarczy, że zaczniesz w otoczeniu swoich najbliższych robić coś co zmieni ich nastawienie na lepsze. Podaruj swój cenny czas, porozmawiaj, zainteresuj się drugim człowiekiem, tak by miał poczucie, że jest dla Ciebie ważną osobą. Zmieniaj swój mały świat wokół za pomocą drobnych uczynków, miłych gestów i ciepłych słów. To nic nie kosztuje, a może sprawić, że otoczenie wokół Ciebie stanie się piękniejsze. Zmieniając siebie na lepsze, czynisz lepszym swój mały świat, dając innym powody do zaangażowania się i zmiany, która może przynieść wiele korzyści. Czy warto tracić czas i zastanawiać się czy to wszystko jest potrzebne i warte zachodu. Podjęcie działania, które zmienia ludzi i otoczenie wokół na lepsze jest swego rodzaju obowiązkiem każdego z nas. Jako istoty społeczne potrzeba dbać o nasze relacje i pielęgnować wartości które są podstawą człowieczeństwa.

Podjmując wszelkie działania które pomagają ulepszać otoczenie wokół jesteś osobą, która zasługuje na szczęście. Dla nas takim szczęściem jest Fundacja Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa. To właśnie tam możemy rozwijać się, dyskutować, spędzać czas w miłej i rodzinnej atmosferze. Uważamy również, że takich miejsc potrzeba zdecydowanie więcej. Stworzyć organizację, w której kompletnie nieznane osoby stają się dla siebie przyjaciółmi na zabój to nie lada wyzwanie. W naszej fundacji to się udało, a efekty tego co powstało dzięki połączeniu tyłu osób można zobaczyć na naszym FB lub przeczytać w artykułach które dla Was piszemy. Działamy tu i teraz by nam i innym żyło się dobrze w kolejnych latach. Dbamy o siebie i innych, ponieważ wiemy, jak ważne jest budowanie relacji międzyludzkich. Jeżeli czujesz podobnie i chcesz zrobić coś dla swojej lokalnej społeczności przyjdź i dowiedz się więcej, ponieważ jesteś tym kto może zdziałać wiele jeśli tylko zechce. Zacznij działać by dawać innym radość i poczuć satysfakcję z tego co robisz.

Piotr Helbin

KRS 0000488618
MCI Fundacji 11 Listopada 4c
Fb Mój czas dla seniora
<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniara.imWandy-iJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302
0373 7400. Tel. 608 107 327.



Gramy 31 stycznia

Ten rok jest całkiem inny niż poprzednie i tegoroczny finał WOŚP również. Pierwsza sprawa to zmieniony termin Finału. Zawsze graliśmy w pierwszą niedzielę stycznia, w tym roku po raz pierwszy w historii Finał WOŚP odbędzie się w ostatnią niedzielę stycznia. A wszystko to poprzez wirusa, który panuje nie tylko w Polsce, ale na całym świecie.

Druga zmiana to obostrzenia epidemiologiczne. Nie ma koncertów na żywo, nie ma morsowania, nie ma pokazów strażackich czy innych występów i atrakcji. Wolontariusze zbierają pieniądze na ulicach miasta, ale w dużych obostrzeniach sanitarnych.

W tym roku w sztabie mamy zarejestrowanych 84 wolontariuszy i to oni będą zbierać pieniądze na ulicach miasta.

Do sztabu, czyli do redakcji gazety „Co Tydzień”, ul. św. Barbary 7 każdy wolontariusz przychodzi indywidualnie. Na wolontariusza czeka maseczka, płyn dezynfekujący, chusta wołowa, identyfikator i puszcza. Należy pamiętać o dystansie podczas zbiórki i nie grupować się aby było bezpiecznie. Puszczy zdajemy też indywidualnie w redakcji już od godziny 14.00. Tel. 32 751 91 30 i do szefa sztabu **Mirosławy Matysik** 733 180 333. Nad bezpieczeństwem wolontariuszy czuwa jaworzniczna policja.

Wszystkie działania podczas 29. Finału przebiegać będą w ścisłym reżimie sanitarnym. Trudne to, ale się uda, bo Finał, jak sama nazwa wskazuje będzie trwał z głową. W tym roku zbieramy pieniądze na pomoc laryngologii, otolaryngologii leczenie i diagnostykę głowy.

Aukcja

Pomimo pandemii duch orkiestry nie zagał. Mieszkańcy Jaworzna, prezydent, firmy i przedsiębiorstwa, z ochotą podarowały swe dary serca na licytację Allegro, gdzie wylicytować dany przedmiot czy usługę, a pieniądze powędrują na konto WOŚP. Licytować możemy na stronie <https://allegro.pl/uzytkownik/jawpl>

- Samochód Daewoo Tico – od ZSP nr 3
- Rondo w Jaworznie – nazwa na rok – prezydent Miasta Jaworzna Paweł Silbert
- Konstrukcja szkieletowa całorocznego budynku 34 m² – Firma Wood Core House sp. z o.o.
- Mycie i sprzątanie samochodu + sesja FOTO – Prestige Garage Myjnia i salon auto detailingu



- Adrian „Hellsen” Chylaszek
- Zegarek Casio Module No. 3298+voucher do Ponad.To – Klub Bistro Cafe PONAD TO
- Płyta DVD Pidżama Porno – Maciej Kazana
- Szkolenie z doskonalenia techniki jazdy – Grupa CARGO
- Wynajem zamku dmuchanego dla dzieci – firma FlowShow.
- Gadżety od RMF RM – Stanisław Karłowicz
- Kurs Prawo jazdy kat. B – F.H.U. Ośrodek Szkolenia Kierowców „Joanna” Joanna Lach
- Obraz Modlący się Aniołek – Zosia Stanisławska
- Obraz pejzaż jesienny – Zosia Stanisławska
- Obraz Jesień
- Kamera do samochodu i voucher 50 zł Ponad.To – Klub Bistro Cafe PONAD TO
- Skórzana aktówka męska – Tadeusz Fudała
- Muzyczna filizanka od Gospel Wings – Krzysztof Marciński
- Sędzia w Auschwitz – Maciej Kazana

WYGRYWAMY

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



Krzysztof Marciński



Beata Kirker



Zosia Stanisławska



Uczniowie ZSP nr 3



Dawid Rykaczewski

- Zestaw do wina – Piotr Dygoń
- Biżuteria z bursztynami – Barbara Sikora
- Obraz Misie – Zosia Stanisławska
- Srebrne kolczyki – Sabina Bochenek i koleżanka Sylwia
- Naszyjnik srebrny – Barbara Sikora
- Skórzana elegancka torba na ubrania – Tadeusz Fudała
- Zestaw kosmetyków z firmy Goldwell + voucher 100 zł na usługi fryzjerskie – Beata Kirker Hair Salon
- Obraz autor Andrzeja Makowski – Barbara Sikora
- Obrazy haftowane – Sabina Bochenek
- Obraz pejzaż – Aleksander Kamiński
- Kubki firmowe – Spotted Cafe Jaworzno
- Anioł rzeźba – Michał Adamowski z żoną Urszulą
- Książka Sędzia z Auschwitz – Maciej Kazana
- Zestaw kosmetyków do pielęgnacji włosów plus

- voucher 100 zł na usługi fryzjerskie – Beata Kirker Hair Salon
- Marionetki z Radzastanu (Indie) – Barbara Ziętek
- Usługa czyszczenia tapicerki meblowej – Firma MIMAR Rosiak Mirosław
- Książka Wołyń – Maciej Kazana
- Wydruki na tekstyliach – bon 100 zł Textilgraph – Firma Textilgraph Robert Cop
- Bon 100 zł na wydruki w Textilgraph – Firma Textilgraph Robert Cop
- Bon 100 zł na wydruki w Textilgraph – Firma Textilgraph Robert Cop
- Smycz NS Kazan
- Książka Emma – Angelika Woźniak
- Wydruki na tekstyliach – bon 100 zł Textilgraph – Firma Textilgraph Robert Cop
- Uroklivy bałwanek – Michał Adamowski z żoną Urszulą
- Książka Konstelacje – Katarzyna Pilch i Bogusława Chwirut
- Książka Mowa ciała – Sabina

- Bochenek
- Książka Zielony Szlak – Katarzyna Chwirut
- Wydruki na tekstyliach – bon 100 zł Textilgraph – Firma Textilgraph Robert Cop
- Książka Dziesięć tysięcy życ – Maciej Kazana
- Książka Księga przysłów – Sabina Bochenek
- Książka Ja Maria Antonina – Angelika Woźniak
- Książka Liczby Charona – Angelika Woźniak
- Pieczone ziemniaki z Pawłem Bańkowskim – Paweł Bańkowski
- Zestaw ceramiczny z uzdrowiska w Szczawnicy Marcin Zapart
- Kalendarz ścienny 2021 – Góry – Tomasz Sedor
- Trzaskowski T-shirt L + autograf R. Trzaskowski – Wojciech Saługa
- Voucher instalacja i rok światłowodowego internetu – firma ART-COM
- HUAWEI Wi-Fi 6 AX3 – od ART-COM.

Pożegnaliśmy Zbigniewa Polizio

Pogrążona w żałobie Rodzino!
Szanowni Państwo.

Żegnamy św. pamięci **Zbigniewa Polizio**. Był nietuzinkowym człowiekiem. Swoje przedsięwzięcia wspierał ogromną pasją i zaangażowaniem. Zawsze osiągając zakładane cele. Przykładem było założenie w Klubie Sportowym Szczakowianka sekcji koszykówki opartej na grupie dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 17. Uczył je nie tylko koszykówki, kształtował charakter, interesował się życiem prywatnym, a także pomagał w trudnych sytuacjach. Stworzył kolektyw, w którym dziewczęta lubiły się nawzajem i ceniły swojego wychowawcę. Drużyna Szczakowianki w krótkim czasie w swojej kategorii wiekowej nawiązywała rywalizację z czołowymi klubami krakowskimi.

Wszystko to jednak jak zawsze w życiu miało swój początek i koniec. Ale nie zapomniał o tym twórca tego dzieła. Po 50 latach od założenia sekcji, zorganizował



Zbigniew Polizio wśród koszykarek, spotkanie w 2020 roku

w 2019 roku spotkanie tamtych dziewcząt, dzisiejszych kobiet. Było to wspaniałe, bezprecedensowe przedsięwzięcie, które jego uczestnicy będą przez długie lata

pamiętać i wspominać. Miał jeszcze wiele pomysłów do przeprowadzenia, jednak niespodziewana śmierć pokrzyżowała te plany. Dlatego będziemy się mo-

dlić za duszę św. pamięci Zbigniewa, aby Bóg Wszechmogący stworzył mu odpowiednie miejsce w swoim domu.

Cześć jego pamięci!

Mowa pożegnalna Krzysztofa Książka – trenera koszykówki, kiedyś współpracującego ze śp. Zbigniewem Polizio, która została wygłoszona na pogrzebie.

Młoda Ciężkowianka na podium

Sporym osiągnięciem Ciężkowianki Jaworzno było zakwalifikowanie się do elitarnego grona podmiotów sportowych w Polsce, które przeszły ostatecznie wszystkie wymagania formalno-prawne i na mocy decyzji Komisji Weryfikacyjnej oraz Komisji Odwoławczej ds. Certyfikacji Polskiego Związku Piłki Nożnej otrzymując Certyfikat Brązową Gwiazdkę PZPN dla prowadzonej przez klub szkółki piłkarskiej obejmującej drużyny młodzieżowe.

Dobra praca szkoleniowa prowadzona przez trenerów **Szymona Pieczkę, Pawła Bulgę, Grzegorza Dryję** oraz **Wojciecha Tomasiewicza** (który w ostatnim czasie został drugim trenerem Szczakowianki) sprawiła, że obecnie ciężkowiecki team jako jedyny w Jaworznie utrzymał Brązowy Certyfikat PZPN, co nie było bynajmniej sprawą łatwą.

W ślad za osiągnięciami organizacyjnymi idą wyniki sportowe. Awans szkolonych przez Szymona Pieczkę i Pawła Bulgę młodzików z roczników 2008 i 2009 do I Ligi Małopolski Zachodniej, 2. miejsce w Pucharze Lata w Zakopanem czy 4. miejsce orlików prowadzonych przez Grzegorza Dryję na Stadionie Śląskim w turnieju „Szukamy Piłkarskich Janków...” będącym nieoficjalnymi mistrzostwami Śląskiego Zrzeszenia LZS, czy miejsca na podium wielu roze-



Młodzi piłkarze Ciężkowianki

granych mimo reżimu sanitarnego oraz pandemii korony wirusa COVID-19 są tutaj symptomatyczne. W grudniu młodzicy zwyciężyli w nikolajkowym turnieju rozegranym na jaworznińskiej Hali Wi-

dowskowo Sportowej MCKiS, zaś orliki zajęły 5. miejsce w Barbórka Cup 2020 w Libiążu.

Młodzież Ciężkowianki stosownie do posiadanej licencji PZPN wznawiała treningi w nowym roku

już 3 stycznia rozgrywając trenując, rozgrywając sparingi oraz biorąc udział w turniejach piłkarskich organizowanych na Śląsku i w Małopolsce. Miniona niedziela 24 stycznia była udana dla zawodników grup młodzieżowych LKS Ciężkowianka Jaworzno. Młodziki szkolone przez Szymona Pieczkę oraz Pawła Bulgę pokonały w Gliwicach na boisku pod balonem miejscowe Milenium. Z kolei orliki pod wodzą trenera **Grzegorza Dryję** wzięły udział w podkrakowskich Piekarach, w rodzinnej gminie Liszki drugiego proboszcza parafii w Ciężkowicach księdza **Kazimierza Ciuby**, w Halowym Turnieju Piłki Nożnej Jurajski Winter Cup. Ciężkowianka po dwóch wygranych z Orawą Jabłonka 1-0 i Zieleniczką Zielonki 3-1, remisie 1-1 z Futbolicą Kraków oraz porażkach 0-1 z WKS Wawel Kraków i Okocimskim Brzesko uplasowała się ostatecznie na podium zajmując trzecie miejsce. Kadre w niedzielę tworzyli: **Filip Panek, Adrian Bieniek, Igor Banaś, Tomasz Ziaja, Nikodem Dubiel, Karol Falkowski, Kacper Guźliński, Szymon Frączek, Patryk Struski** oraz **Adam Winnik**. W najbliższą sobotę młodzicy z rocznika wezmą udział w eliminacjach do Halowych Mistrzostwach Zagłębia, które zostaną rozegrane w Sosnowcu. Wsparcia stowarzyszeniu udzieliła Gmina Jaworzno oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych w Jaworznie. W ramach realizacji zadania publicznego z zakresu rozwoju sportu pn. „Ciężkowianka w Grze” dofinansowanego z budżetu gminy Jaworzno oraz awansem młodzików szkolonych przez Szymona Pieczkę oraz Pawła Bulgę do I Ligi Małopolski Zachodniej zarząd klubu LKS Ciężkowianka Jaworzno ogłasza nabór zawodników do następujących drużyn sekcji piłki nożnej:
– młodziki rocznik 2008,2009 (trener Szymon Pieczka tel. 512 805 204)
– orliki roczniki 2010,2011(trener Grzegorz Dryja tel. 500 124 845)
–żaki i skrzaty roczniki 2012,2013,2014 (trener Grzegorz Dryja tel. 500 124 845).

Zawodnicy będą uczestniczyć w szkoleniu, rozgrywkach piłki nożnej organizowanych przez Małopolski i Śląski Związek Piłki Nożnej oraz wezmą udział w turniejach piłkarskich odbywających się na boiskach otwartych i w hali na terenie województwa małopolskiego i śląskiego.

Warunkiem uczestnictwa w zajęciach jest dobry stan zdrowia, dobre wyniki w nauce oraz zgoda rodziców/opiekunów, potwierdzona wypełnieniem deklaracji uczestnictwa. Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie LKS Ciężkowianka Jaworzno, ulica Ciężkowska 68, od trenerów oraz od prezesa **Janusza Ciołczyka** (telefon kontaktowy 608 671 427).

(iw)

w 1993 roku zmarł Franciszek Kramarz

Franciszek Kramarz, Stolecki, Giebułtowski i Uziembło

Jan Kramarz pochodził z Nowej Góry niedaleko Krzeszowic, urodził się w 1878 roku, miał liczne rodzeństwo. Za chlebem wyruszył do Ameryki, wrócił szybko i śladem swojego brata Franka przyjechał do Jaworzna. Do pracy w kopalni. Ożenił się z Józefą z Paczulów, to panna z Chrustów. Mieszkali na Pechniku, w murowanym kopalnianym domu. 3 grudnia 1908 roku, urodził się ich syn Franciszek. W historię Jaworzna wpisał się Franciszek Kramarz swoim malarskim talentem.

Gościem w telewizyjnym cyklu Dawni jaworznianie był jego syn, pan Zbigniew Kramarz. Dobrze nam znany, zdarza się, że widzimy jego akwarele w znakomitych pastelowych kolorach na wystawach w muzeum, a także w innych palcówkach kultury. W 2002 roku oglądaliśmy pejzaże pana Zbigniewa w bibliotece przy ulicy Dwornickiego i wtedy zobaczyłam też akwarelę Franciszka Kramarza.

Mówi Zbigniew Kramarz: – Ta akwarela została wykonana przez mojego ojca, na polecenie Niemca, dyrektora kopalni, w której ojciec pracował w czasie okupacji. Było tych akwrel bodajże cztery. Przetrwały i wisiały w budynku NOT-u, tam dzisiaj jest kawiarnia, restauracja i hotel.

Siostra Pana ojca, znana mi pani Adela Biesiadowa opowiadała, że jej rodzice Jan i Józefa czytali książki i prenumerowali „Ekspres Ilustrowany”. Zwrócili uwagę na rysunki małego Franka? Czy widząc zdolności syna mieli ambicje, aby go w tym kierunku kształcić? Jaka była droga Franciszka Kramarza do tytułu artysty malarza?

– Po ukończeniu szkoły powszechnej, dziadek mój przyprowadził syna do firmy malarskiej pana Stoleckiego. Oczywiście prywatnej firmy. Został Franciszek przyjęty do terminu i kształcił się na malarza ściennego. W tamtych czasach to nie było takie zwykłe malowanie wałkami. Robiło się ekstra tapety przez szablon, które zdobywało się z Wiednia. Pan Stolecki miał zamówienia od inżynierów, dyrektorów. Ojciec wyróżnił się umiejętnością dobierania kolorów, dało się zaobserwować talent tego młodego ucznia. Inspirującą wyobraźnię. Pan Stolecki już po latach, kiedy odwiedził mojego ojca w PSS-ie, gdzie wtedy pracował jako dekorator, zechciał kupić akwarelę zdobiącą pokój.

Franciszek Kramarz edukacji nie zakończył na zdobyciu kwalifikacji czeladnika malarskiego. Jaki był dalszy jego los?

– Pan Stolecki liczył na to, że Franciszek przejmie i rozwine jego firmę. Miał taką nadzieję. I pewnie tak by było. Ale przyjechał do Jaworzna z Oświęcimia malarz kościelny Giebułtowski. Szukał zdolnych ludzi, po to, aby



Drzewianki, akwarela Franciszka Kramarza

pomagali mu w malowaniu polichromii kościelnych. Jak zobaczył szkice, malunki Franciszka od razu go zaangażował. Pierwszym zleceniem dla Franciszka Kramarza było malowanie kościoła w Rabce.

Adam Giebułtowski to przecież uczeń Matejki, nie należy wprowadzić do tych kilku najbardziej utalentowanych, ale był za to krewnym jego żony Teodory z Giebułtowskich.

– Pan Giebułtowski przed wojną skończył szkołę artystyczną w Krakowie, to była Państwowa Szkoła Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego. Od razu poznał się na zdolnościach nowego praktykanta. A Franciszek nie próżnuje, owszem kościoły maluje, a potem stara się tajnie kopiować ornamenty. Giebułtowski to zauważył, zwolnił Franciszka Kramarza i doradził dalsze kształcenie się w tej szkole, którą sam ukończył.

Odprawił go tylko dlatego, aby młody człowiek zechciał dalej się uczyć? Nie zakończył nauki na praktykowaniu u mistrza?

Oj, nie tak idealistycznie, takie troski o praktykanta Giebułtowski nie wykazał. Raczej bał się konkurencji, Franciszek był wyróżniającym się uczniem, podpatrywał. Szybko doskonalił swoje umiejętności. Lada chwila też otrzymywałby zlecenia. Przykro mu było rozstać się z Giebułtowskim. Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Został przyjęty do Państwowej Szkoły Zdobnictwa i Przemysłu Artystycznego, wystarczyło, że pokazał malunek. Nawet z czesnego był zwolniony.

Uczył w tej szkole artysta Henryk Uziembło, znany mi z projektów okładek książek, ekslibrisów. Pamiętam „Bajki” Benedykta Hertza, wydanie z 1903, to arcydzieło grafiki książkowej w wykonaniu Uziembła. Czy Pana ojciec zachował we wdzięcznej pamięci tego wybitnego nauczyciela?

W pamięci zachował, ale czy we wdzięczniej, to trudno dziś ustalić. Uziembło był artystą wszechstronnym. W tej szkole prowadził zajęcia z malarstwa, witrażu, polichromii. Ojciec mój bardzo dużo się od niego nauczył. Ale ojca wkurzało, kiedy pan profesor nazywał go mikrusem. Nawet jak chwalił Franciszka, zadowolony z jego uporu, bo widział dobry rezultat, to klepał go po ramieniu i mówił „masz rację mikrusie”. Uziembło był wysokiego wzrostu, a mój ojciec był niski.

Szansą dla najzdolniejszych w tej szkole były konkursy. Studenci przygotowując projekty dla przemysłu mogli zarobić. Czy Franciszek Kramarz wykorzystał taką możliwość?

Wspominał mój ojciec taki konkurs, przez który o mało nie powtarzał roku. Zlekceważył wymagania profesora Uziembły. A było tak: przyjechali panowie z Poznania, przywieźli mnóstwo pilek, studenci mieli zaprojektować ozdobienie tych pilek. Tylko prosty projekt. Jeśli chodzi o wykonanie, to miał ty być produkt maszynowy. Ojciec nie bardzo miał czas na taką pracę, zakochał się w malarstwie, w tym czasie malował akty. Pileczki nie zainteresowały go. Na odczepnego ozdobił tylko pięć pileczek. I doszło do zatargu z profesorem Uziembło, który uważał, że to skandalicznie mało. Inni studenci ozdobili po kilkadziesiąt.

Henryk Uziembło znany był z wybuchowego charakteru, jak zakończył się ten konflikt?

Otóż solennie obiecał, że nie przepuści Franciszka na następny rok, jak nie zrobi więcej projektów. Pięć pileczek Uziembło wyrzucił, poleciały z trzeciego piętra, trochę się uszkodziły. Uczeń pozbiierał, poprawił i oddał w ręce jury. Na szczęście chmury zbierające się nad Franciszkiem rozwiała komisja konkursowa. Wszystkie projekty zrobione przez upar-



Zbigniew Kramarz

tego ucznia, wygrały. Otrzymał pierwsze, drugie i trzecie miejsce. A co za tym idzie, wysoką nagrodę pieniężną. Został wezwany do dyrektora szkoły, który go bardzo prosił, aby podzielił się nagrodą ze studentką, która zajęła 20. miejsce. Podzielił się. Nie tylko poświęcał czas nauce, ale także zarabiał na swoje utrzymanie. W Krakowie przy ulicy Filareckiej wciąż możemy oglądać na kamienicy, pawia zaprojektowanego przez Franciszka Kramarza. Otrzymał wtedy za to dzieło 800 zł. Robotnik wykwalifikowany zarabiał miesięcznie około 200 zł. To były duże pieniądze, w jedną noc ten projekt przygotował.

Mieszka Franciszek Kramarz w Krakowie, jak długo, w którym roku skończył szkołę?

– W 1938 ukończył szkołę. W 1939 wybuchła wojna. Wrócił do Jaworzna już na zawsze. Zamieszkał w rodzinnym domu w Drzewiankach. Został pracownikiem kopalni „Jaworzno”. Oczywiście nie dołowym. Nadal utrzymywał się z rysowania, a także z malowania portretów. Miał pracownię koło budynku „Cechu”, w stronę dawnego kina „Złocień”, tam stały domy prywatne. Jak przyszedł Rosjanie, to malował na ich zamówienia.

A jak skończyła się wojna?

– To zmienił się ustrój i prywatna pracownia malarska była solą w oku władzy. Przyjechali panowie z Krakowa i oznajmili, że przejmują lokal, w którym ma pracownię i robią w nim księgarnię. Zaproponowali ojcu pracę w tej księgarni. Jeżeli się zgodzi, wyślą go na kurs i będzie ich pracownikiem.

Zdecydowali o połączeniu pracowni malarskiej z księgarnią?

– A skąd. Lokal zabrali, spодobał im się, gdyż był w centrum. Ojciec przez kilka lat był księgarzem.

Opowiadali mi sędziwi jaworznianie, że pan Franciszek Kramarz udzielał im ślubu. Był urzędnikiem?

– Znajomy ojca, przewodniczący Sadowski, zaproponował mu pracę. W Urzędzie Stanu Cywilnego potrzebowano pracownika. Ignacy Głęb tam pracujący był na dłuższym zwolnieniu lekarskim. Franciszek Kramarz ukończył kurs i udzielał ślubów. Nadal malował. Żył sztuką. Nie na długo pozostał urzędnikiem. Pracował w PSS-ie, jako dekorator. Gdy byłem w Jaworznie, to chętnie ojcu pomagałem w dekorowaniu wystaw sklepowych. Uczyłem się w Jarosławiu w liceum plastycznym.

Słyszałam o malowanych przez Franciszka Kramarza tkaninach, które zdobyły pokoje. Może Pan to potwierdzić?

– O tak. Ciocia mojej mamy zajmowała się handlem. Jeździła do Spytkowic, Regulic. Zauważyła, że jest zapotrzebowanie na tak zwane makatki. Ojciec opracował szablony. To nie były malowane krasnale, to były geometryzujące formy. Malował na sztywniakach. Był taki materiał łatwy do zdobycia. Kupował to w beli. Malował różne formy. To się wieszało na ścianie za wersalką, za otomaną, za łóżkiem. Te makatki podobaly się, było na nie duże zapotrzebowanie. Mieszkaliśmy w starym domu z ogromnym strychem. Makaty wisiały na sznurkach. Schył. Ojciec, tak się zapracowywał w tworzeniu tkanin dekoracyjnych, że zapomniał z PSS-u wziąć wypłaty. Wezwał go dyrektor, zaniepokojony, czemuż to Kramarz wypłaty nie chce. Zarobił na tych tkaninach malowanych więcej niż wynosiła jego miesięczna pensja.

Na szczęście nie rezygnował z pasji, nie ugrzązł w banalności, Pana ojciec umiał dbać o rodzinę?

Zawsze dbał, abyśmy mieli do syta wszystkiego. A była nas czwórka. Ożenił się z Kazimierą Kopeć z Azotki. Energiczny, ciekawy życia, pozostał do końca swoich dni. Zmarł 5 sierpnia 1993 roku.

Dziękuję za rozmowę

Barbara Sikora

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MTM Nieruchomości www.nieruchomoscimtm.pl
Szczakowska 2b Jaworzno
Zapraszamy do współpracy.
Najniższa prowizja.
kom.: 605-684-115

453/b

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 20-letnie
doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki
współpracy

PARCELA Obiekt inwestycyjny Tatry Jurgów działka 6200m2 budynek 465m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m2 501 358 520

980/b

PARCELA Sprzedam 2pokojowe mieszkanie 51m2 Podłęże 270.000zł 539 500 888

980/

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Dom Ciężkowice,
pow.130 m2, 299 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Budynek „ZŁOCIEN”,
pow. 1092 m2, 2900 000
zł tel. 535 858 520

577/d/14

Dom Pszczelnik, pow.
150 m2, 580 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Mieszkanie Podłęże 1
piętro, pow. 66m2,
323 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Sprzedam bez pośredników
mieszkanie 50m2 z ogrodem
Jaworzno Bory
tel. 500-030-294

1/d/21

Sprzedam mieszkanie
45m2 dwa pokoje Jaworzno
Centrum
501-740-965

5/d/21

Do sprzedania komfortowe
2 pokojowe mieszkanie
56m2 Jaworzno Szczakowa
ul. Kościuszki 2/9
tel. 603-787-489

8/d/21

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Jaworznie
GOTÓWKA -
601-91-99-61

453/b/14

NIERUCHOMOŚCI
RĘBIELAK
Pilnie poszukujemy
mieszkań na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

ZARÓB Z NAMI 5000 ZŁ NETTO!
POZYSKAJ TYLKO 3 KLIENTÓW W MIESIĄCU.
JUŻ DZISIAJ CZEKAMY NA TWOJE CV:
p.kubiszewska@frankoodporni.pl

6/d/21

Kupię mieszkanie, gotówka
888 892 679

60/d/20

Kupię małą działkę budowlaną
do 5 arów w Jaworznie
tel. 602-312-007

2/d/21

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę nowoczesne gabinety
lekarskie wysoki standard monitorin-
g,alarm, parking Centrum
tel. 501358520

980/d

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520

Lokal na wynajem Centrum,
parter z witryną
63m2, 2900 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Wynajmę mieszkania dla
pracowników lub na kwarantannę
tel. 576-982-132

4/d/21

Wynajmę garaże Szczakowa
tel. 576-982-132

4/d/21

Wynajmę kawalerkę 21m2
po remoncie, 1000zł+opłaty,
kaucja do uzgodnienia.
Dobra lokalizacja 3 min
przystanki oraz sklep,
dzielnica Jan Kanty
tel. 514-999-334

7/d/21

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnimy pracowników
budowlanych z doświadczeniem
tel. 602-49-76-79

98/d/20

Operatora koparki oraz
koparko-ładowarki z Jaworzna i okolic
zatrudnię.
Tel. 32 615-55-49
pn-pt 7.00-14.00.

9/d/21

Brukarzy i pomocników
do robót drogowych z Jaworzna i okolic
zatrudnię.
Tel. 32-615-55-49
pn-pt 7.00-14.00

9/d/21

SZUKAM PRACY

Kobieta (l.47) od zaraz
podejmie pracę o charakterze
biurowo-administracyjnym.
Umiejętność obsługi poczty
e-mail, edytora tekstów,
arkusza kalkulacyjnego.

nego. Prawo jazdy kat. B,
dobra znajomość jęz. rosyjskiego.
Tel. 503 428 737

bezp 53/d/18

Uczciwa, dyspozycyjna,
niepaląca poszukuje pracy
dorywczej. Porządne sprzątanie,
opieka i inne prace domowe.
Sumiennie i uczciwie.
Tel. 508 417 352

bezp1.133/d/18

Rencista z II grupą poszukuje
pracy w charakterze dozorczy,
stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp1.

Podejmę opiekę nad osobą
starszą lub dzieckiem posiadam
doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp1.

Uczciwa, niepaląca, dyspozycyjna –
porządne sprzątanie, wszystkie prace
domowe, gospodarcze, zakupy,
opieka, tel. 530 975 999

bezp1.

Zaopiekuję się osobą starszą,
sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

bezp1.

Opieka i nauka dla dziecka,
odrabianie zadań domowych,
przygotowanie do sprawdzianów
ze wszystkich przedmiotów na
poziomie szkoły podstawowej i
gimnazjalnej, nauczyciel
dyplomowany tel. 509 343 258

bezp1.

Szukam pracy jako pomoc
starszym osobom (sprzątanie,
gotowanie, zakupy) 752 612 629

bezp1.

Pomoc przy osobach starszych
-pielęgnacja, zakupy, sprzątanie
tel. 785 478 139

bezp1.

Opiekunka ewentualnie
opieka pielęgniarska w Jaworznie
lub okolicy, godziny nie odgrywają
roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy, mycie okien,
sprzątanie,opieka nad starszą
osobą tel. 797 205 012

bezp1.

USŁUGI

Usługi remontowe,
malowanie, kafelkowanie,
gładź gipsowa, suche tynki
tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW
u klienta Bajda Krzysztof,
serwis RTV tel. 32 752 95 99,
603 090 508

961/

Czyszczenie dywanów,
wykładzin, tapicerki meblowej,
samochoadowej. Usługi profesjonalne.
MIMAR. 22 lat na rynku
tel. 32 751 15 74, 607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE
- montaż parkietów,
www.parkiety-renowacja.pl,
tel. 692 411 469

100 eprasa119

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145 marcinkozik@op.pl



27/p/20

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel.32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Malowanie, gładzie, szlifowanie maszynowe bezpyłowe, kafelkowanie tel. 604 428 852 tania i solidnie

11/d/18

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Kafelkowanie, łazienki kompleksowo, malowanie, płyty K-G – 577 611 959

2/d/19

Ocieplanie budynków 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Usługi minikoparka, wywrotka, walec 660-691-076

148/d/19

Docieplenia budynków konkurencyjne ceny 502-385-023

810

Malowanie czysto, solidnie 502-385-023

810

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Wszelkie prace remontowe, łazienki, wod-kan, płytki, zabudowy karton gips, awarie wod-kan, elektryka, c.o. tel.575-418-065

3/d/21

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/d/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/d/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe, tel. 603 578 739

10/d/2011

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp1.

Oddam gruz za darmo 606 521 030

ogłosz.b

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Budowa, rozbudowa domów. Dachy, gonty papowe 605-835-147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO

1,00 zł netto
plus 23% VAT,

tj. 1,23 zł

ogłoszenie własne

OBUDŹ WSPOMNIENIA



PRZEGRYWANIE VHS

Przegrывanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasety VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrania VHS na DVD – 40 zł, cena przegrania VHS do pliku mp4 – 50 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)

ogłoszenie własne



Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisaną przez życie – odc. 435

- Co tam słychać u naszego najjaśniejszego, detekty wie?
- Ostatnio widziałem go w akcji, sąsiedzie.
- W jakiej akcji?
- No w takiej niby akcji, ale powiem ci, że Paulek bardzo mi się spodobał.
- Zmienileś pogląd? Co się stało?
- Wreszcie czuć jego twardą rękę, jak u jakiegoś średniowiecznego księcia.
- Że niby co?
- No popatrz, były wypacki na ulicach, kazał je zwać. Były problemy z dotacjami na sport, no to wszystkim obciął. Nie chcieli dziłków, to kazał wystrzelać.
- Słyszałem – straszna zbrodnia.
- Coś ty? Jaka zbrodnia?
- To na życzenie mieszkańców.
- Oni chyba życzyli sobie redukcji, a nie rzezi pod blokiem?
- Zwał jak zwał. Nie pasowało im, że chodzą pod blokami, to zostały odstrzelone akurat te, które się

Kateryn
oświeca

Bezlaurki, ale z sercem

Dla babci i dla dziadziusia najlepszym prezentem będzie uścisk i przytulanka – mówiła sześćioletnia Ewa, gdy mama chciała namówić ją do zrobienia laurki dla dziadków. I tym argumentem skruszyła serce mamy, więc prezentem dla babci i dziadka były przytulanki i całuski.

Rodzinny za granicą

- Oj, cieszę się nasi sąsiedzi z Chrzanowa, bo w ich szpitalu rodzi się coraz więcej dzieci i to za sprawą jaworzniaków. Oddział położniczy w naszym szpitalu został zamknięty, a w Chrzanowie wyremontowali, odnowili, unowocześnili i tym sposobem porodów coraz więcej – z czego cieszy się personel szpitala. Dla nas to smutek, że dzieci urodzonych w Jaworznie nie będzie. No, ale sąsiedzi się cieszą.

Pusty kościół

- Pod koniec roku zrobiono badania i okazało się, że do kościoła w czasie pandemii chodzą tylko najwytrwalsi katolicy. Ponad połowa ankietowanych ludzi słucha mszy św. poprzez media, czyli w telewizji, internecie albo w radiu. Mniej jest też ślubów, chrztów, czyli mniej pieniędzy, które mogłyby zasilić parafie. Jedynie jest więcej pogrzebów. Co będzie za rok, dwa? Tego nie wiadomo, ale już dziś księża wyrażają niepokój z tego stanu rzeczy. A jak temu zaradzić?

Narodowe szpitale

- Nowe pomysły na szpitale, by – jak mówi minister od zdrowia – było lepiej. Okazuje się, że planuje się nacjonalizować szpitale powiatowe, czyli mają przejść na Skarb Państwa. Będą wówczas narodowe, a wszystko to po to, by zrestrukturizować służbę zdrowia. Co to oznacza? Może tylko tyle, że jak dziś jest różnie w poszczególnych powiatach, to teraz będzie wszędzie jednakowo – chyba gorzej. Czy pomysły wejdzie w życie? A może umrze śmiercią naturalną?

Szczepienia czas

- Gdy nadśsełt czas, by zapisać się na szczepienie 70 plus, to po północy serwery ministerialne się przegrzały, więc nie można było się połączyć i zapisać przez internet. Rano, gdy przychodnie się otworzyły, kolejki już stały. Telefonicznie po kilku godzinach w słuchawce słyszano się – nie ma terminów. Istne wariactwo. Jak ów chaos i zamieszanie opanować? Kto jest winny? Osoby, które się chcą zaszczepić czy ci, co te szczepienia organizują?

Dziennik sukcesu

Nasz kraj dzisiaj jest w porze szczepienia Na groźnego wirusa Włec żyje bez w stresu Obecna władza bowiem Sama sobie wpisze Szybko 6 plus Do dziennika sukcesu.

Wirus po szczepieniu Otwiera jadownię oko Wyciąga drapieżne Pazury, a żyje wysoko.

Na feriach radość Dzieci święte Powietrze dołeni Ujrzą skrawek Czystego nieba, który Życie im odmieni.

Gdy nasz kraj Będzie mniej chory Będą zniszone Zakazów rygory.

Świat się składa Ze ścian zielonych I życia zegarów Czy potrzebny Korzystać dzisiaj Z Bozych darów?

Śladów stóp Nie ma w jesiennę trawie Na alei przeszłości Czy zło jest w Warszawie?

Na dodatek w Sejmie Chłodem wieje Czy drogę do celu Kłótnia zawieje.

Czapka mądrości Nisko w pas się kłania W Sejmie, w Senacie Czy będą pojednania?

Lecz w Sejmie Już gorące języki Z prawa i z lewa Zaczęły się krzyci.

Każde ugrupowanie Rzepkę sobie skrobie Ty dasz dziś mnie A ja jutro tobie.

W tych słowach Czegoś tu brakuje Dziura w budżecie i Rząd nic nie obiecuje.

W tej pandemii 2021 Trzeba być w jedności Partie różnych opcji No i ludzie prości.

Wdać dziś na szklanym Ekranie jak się szczepią Elity ponad podziałami I po ramieniu się klepią.

Ten widok podsyca W ludziach nadzieję Zaszczepiony wirus Powoli zniknie i zmaleje. Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane

Jaworznicke korzenie Stefana Żeromskiego

Bardzo często zdarza się, że ludzkie życiorysy stykają się z pewnymi miejscami w sposób epizodyczny, zapisując się jednak na stałe w ludzkiej pamięci lub źródłach historycznych. I właśnie w taki sposób rzecz się ma ze Stefanem Żeromskim, jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy, wpisanym trwale do kanonu literatury światowej. Człowiek ten, zazwyczaj kojarzony z Kielecczyną, zwany niejednokrotnie sumieniem narodu przez swoje zaangażowanie społeczne, był czterokrotnie nominowany do literackiej nagrody Nobla. Paradoksalnie w 1924 roku rywalizację o tą prestiżową nagrodę przegrał z... Władysławem Reymontem.

Jakie jednak związki Żeromski miał z Jaworzniem, czy może raczej z ziemią jaworznicką bo przecież Jaworzno jako miasto we współczesnym rozumieniu jeszcze nie istniało?

Wiadomo, że pisarz ten przebywał w Szczakowej, przez którą niejednokrotnie przejeżdżał pociągami. Ciakawe jednak czy zdawał sobie on sprawę z tego, że historia jego rodziny z tą ziemią jest związana dość mocno? Zacząć jednak wypada od początku; wiadomo bowiem, że w drugiej połowie osiemnastego wieku przybyła tutaj rodzina Paczków. Zamieszkała ona w Długoszynie, gdzie Franciszek Paczek objął urząd wójta.

Niemal na pewno przybył tutaj jako dorosły człowiek wraz ze swoją rodziną, gdyż jego córka widnieje w tamtym okresie jako matka chrzestna, nie ma zaś w kościelnych metrykach śladu po jej chrzcie, co wskazuje, że Paczkowie nie byli autochtonami, lecz pochodzili z zewnątrz. Wspomniana Barbara wyszła zresztą za mąż za Józefa Katerłę, który również nie pochodził z terenu Jaworzna, jego familia zaś wywodziła swoje pochodzenie z włoskiej arystokracji. Para ta wzięła ślub w jaworznickim, szesnastowiecznym kościele, gdzie ochrzczonych zostało kilku ich dzieci; Jan, Agata, Jan, Nepomucena i Marianna. Dwoje ostatnich zresztą zmarło i pochowano je na przykościelnym jaworznickim cmentarzu, który dzisiaj już nie istnieje.



Pozostałości zabudowań dworskich w Długoszynie (fot. J. Sawiak)

W Długoszynie urodził się także Józef, znany jako Józef Katerla młodszy (syn). Nie zachowały się niestety do naszych czasów metryki z tamtego okresu, trudno więc o jakieś szczegóły. Wiemy natomiast to, że wspomniany Józef Katerla syn był... dziadkiem Stefana Żeromskiego. Młodszy Katerla jako małe dziecko opuścił wieś wraz z rodzicami na początku XIX wieku. Reasumując więc przypomnieć wypada, że dziadek pisarza z urodzenia był długoszyńnianinem, z przynależności parafialnej natomiast jaworznianinem. Natomiast pradziadek oraz prapradziadek pisarza pełnili we wsi Długoszyn funkcję wójta. Zresztą część przodków twórcy pozostała we wsi; np. Feliks Paczek, brat Barbary Paczkówny pełnił urząd wójta aż do śmierci w 1811 roku. Wszystko wskazuje na to, że do dnia dzisiejszego w żyłach co poniektórych pływnie krew przodków pisarza. Niestety, nie wiadomo, w którym miejscu znajdował się dom wójtowski w Długoszynie, gdzie mieszkali przodkowie Żeromskiego i gdzie urodził się miedzy innymi dziadek pisarza. Najprawdopodobniej dom ten stał przy dzisiejszej ulicy Widołkowej bo wiadomo, że pozostałości dworskiej zabudowy w postaci muru i kapliczki słupowej



Stefan Żeromski

św. Jana Nepomucena znajdują się właśnie na tejże ulicy. Chociaż więc pozostałości po jaworznickim wtku rodziny Stefana Żeromskiego jest już niewiele, to warto jednak o nich wspominać jako o interesującym epizodzie z historii naszego miasta oraz z dziejów rodziny pisarza.

Galeria osoblowości

Autem w prawo, na grzyby w lewo.
MM



Masz wesołe, uśmiechnięte zdjęcie?
Przyslij je do redakcji na adres: biuro@ctjaworzno.pl
Nagroda to bon o wartości 50 zł.